UWAGI
W SPRAWIE ORDYNACYI OSTROGSKIEY
rozrożnione zdánia do iednomyślnośći
PROWADZĄCE.
w obiaśnieniu naprzod
Nátury powszechnego Práwá Ordynáckiego
á potym w szczegulnośći wszytkich.
Okolicznośći Ordynácyi Ostrogskiey
Práwámi Autentycznemi dowodami
y spráwiedliwośćią
WSPARTE.
ku łatwieyszemu poięćiu ná Częśći
y Kwestye
PODZIELONE.
Roku Páńskiego 1754.

ZBIOR RZECZY
CZĘSC PIERWSZA.
O Práwie Ordynáckim w powſzechnośći.
Kweſtya Pierwſza.
Co ieſt Práwo Ordynackie w powſzechnośći co zá náturá, fundáment iſtotny, y kondycya Jego? Folio 1mo.
Kweſtya Druga.
Z kad y iák dawno Práwo Ordynáckie do Polſki przyſzło? Fol: 11.
CZĘSC DRUGA.
O Ordynácyi Oſtrogſkiey w ſzczegulnośći ktora tę Ordynácyą ná trzy Stany dźięli. Fol: 14to.
Stan Ordynacyi pierwſzy.
Jeżeli Ordynácya Oſtrogſka byłá przy poſtánowieniu ſwoim Ordynácyą względem Práwá iák bydź powinná byłá. Fol: 14to.
Kweſtya Pierwſza.
Ktore ſą eſſencyálne kondycye do záchowánia potrzebne áby ktory wſzczegulnośći Fundátor mogł ważnie poſtánowić dla Domu ſwoiego Práwo Ordynácyi. Fol: 14to.

Kwestya Druga.

Jeżeli Ordynácya Ostrogska przy postánowieniu swoim ma záchowáne te kondycye. A zátym ieżeli byłá Ordynácya. Fol: 17.

Stan Drugi Ordynacyi.

Jeżeli Ordynácya Ostrogska od czásu postánowienia swego do śmierći ostátniego wyznáczonego Sukcessora względem Práwá y Sukcessyi byłá Ordynácya. Fol: 27.

Ten Stan w zámierzonym czaśie swoim dwá Rozdźiały zámyka 1. O Approbaćie Ordynácyi, 2. O Exekucyi iey w Possessorach.

ROZDZIAŁ PIERWSZY

Kwestya Pierwsza.

Jeżeli káżda Ordynácya á zátym y Ostrogska powinná bydź ápprobowána álbo nie? Folio 27.

Kwestya Druga.

Jeżeli Ordynácya Ostrogska iest Práwem ápprobowána álbo nie. Fol: 34.

ROZDZIAŁ DRUGI.

Kwestya Pierwsza.

Jeżeli ordynowáni Sukcessorowie záchowywáli cáłość Práwá Ordynáckiego á zátym ieżeli względem

dem

Kweſtya Czwarta.

Jeżeli Xiążę Sanguſzko Márſzałek Nadworny Litewſki mogł ważnie czynić donácye ná Dobrá Oſtrogſkie nie czekáiąc rezolucyi Receſſu Seymowego? oraz ieżeli, y iák wielki grzech, y przećiwko ktoremu Práwu popełnił? Fol: 90.

CZĘSCI I.

O Práwie Ordynáckim w powszechnosci.

KWESTYA PIERWSZA.

CO iest Práwo Ordynáckie w powszechnośći co zá náturá, fundáment istotny y kondycye Iego.

Odpowiedz Náturá Ordynáckiego Práwá w powszechnośći, naydoskonáley poznána bydź może przy zrzodle swoim z ktorego wypływa to iest z powszechnego náturálney Sukcessyi práwá, ktore powszechne sukcessyi práwo, funduie się w Sukcessorách nietylko ná bliskośći, ále y rownośći krwi z Antecessorow wźiętey: tá álbowiem rownie w iednego iák drugiego wpływáiaca krew Przodkow, rowne z soba do sukcessyi Potomkom przynośi práwo. Práwo zás Ordynácyi nie dopuszcza zá rownośćia krwi rownośći sukcessyi, ále przez wzglad y respekt Stárszeństwá, cáła sukcessya zátrzymuie przy stárszych wyznáczáiac oraz po zeszłey iedney linii druga, po drugiey trzećia y ták dáley ktora po ktorey według bliskośći krwi nástępowáć powinna, á zátym práwo Ordynácyi iák od kilku wiekow záży-

wáne w Europie: ieſt práwo nátury rozporządzone álbo ordynowáne w wyznáczonych pokoleniách do ſukceſſyi z faworem dla ſtárſzych Oſob ſtánowione.

Ze záś u nas práwney o tym decyzyi nie ma y tylko ná formę zagránicznych Majoratow formowáne ſtopnie ſukceſſyi, dla tego práwo káżdego Ordynatá w Polſzcze funduie ſię ná opiſániu porządku w Fámilii kto y iak ma po kim náſtępowáć, ktore opiſánie czyni Ordynatow dźiedźicámi wyznáczoney fortuny. Zkąd w práwie nátury Synowie y Corki dźiedźiczą, w práwie Ordynácyi poki tylko w wyznáczonych liniach Męſzczyzn ſtáwáć będźie Corki oddálone, Syn záś ſtárſzy tylko dźiedźiczy, á młodśi Bráćia Iego (ieżeli inſzey fortuny oprocz ordynowáney nie záſtáną,) od ſamey ſtárſzego dyskrecyi dependowáć, álbo tey do proporcyi potzeb nie ználáſzy, ſzukáć fortuny po świećie muſzą. Zgołá w krotkich słowách definiiąc Práwo Majoratus względem młodſzych: Ieſt ubogácenie opiſáney linii ſtárſzych z krzywdy młodſzych Bráći.

Objekcya Wſzakże we wſzyſtkich Ordynácyach dla młodſzych zoſtáwione penſye y dobrá ktore pod Ordynácyą niepodpadáią iáko to w Ordynácyi Oſtrogskiey ták znáczne Klucze Tarnowski Opátowski y inne.

Odpowiedz. Tá reflexya nieznośi krzywdy ktorą młodſzym bráći czynią Ordynácye, ále tylko wielkość iey umnieyſzyć uśiłuie, bo w Ordynácyi, Zamoyskiey nie więcey iák po tyśiącu złotych, w Myſzkowskiey

skiey

skiey trzy tyśiace ná edukácya młodszych náznáczono iák záś lát dorosna y nie pomra fortuná im w tych słowách zostáwiona (a) *Quibus si vita superstes futura est aliunde ut pro dignitate vivant DEUS providebit.* Dobrá záś w tych wszystkich Ordynácyách do działu zostáwione nie moga bydź stałym dla wszystkich zstępuiacych młodszych Bráći suplementem z dwoch przyczyn.

Pierwszey że záraz naypierwszy álbo drugi Ordynat może stráćić nieordynowáne Dobrá y nie zostawić ich sukcessorom swoim do działu.

Drugiey że wszyscy fundatorowie Ordynácyi nie assekurowáni zá długa trwáłość prosto idacey od siebie Mężczyzn linii w przypadku iák iey nie stánie; przybráli bliższych y dálszych Kolligatow swoich Osoby zá Sukcessorow do Ordynácyi; iák prędko tedy ustánie prosta linia Męzczyzn y skończy się ná Białeygłowie, to tá práwem nátury bierze Dobrá zostáwione przez Fundatora do działu, á sámá tylko ordynowána fortuná dostáie się náznáczonemu práwem Ordynáckim sukcessorowi; co się iuż stálo w Zamoyskiey y Myszkowskiey Ordynácyi. Tego záś explikować nie trzebá iák ten nierowny los fortuny częstokroć domowa kośćia między rodzenstwem bywa, á czásem y publiczna krzywda; kiedy choćby naywybornieysze młodszych Bráći przymioty przez iedyne rownośći práwá nátury zgwałcenie przyćiśnione potrzeba wydobyć się *ad publicam utilitatem* nie moga.

(a) Folio 1. in puncto 1. Ordinationis Sigismundi Myszkowski.

Objekcya. Tá remonstracya konwinkuie káżdego że práwo Ordynáckie rownym Rzeczypospolitey Synom młodszym Bráći oczywista przynośi krzywdę, ále tá zdáie się bydź partykularnieysza nád publiczny ktory czyni pożytek to iest: ták piękne Ordynáckie Fortece y woiennych ludźi; iáko to z Ordynácyi Zamoyskiey dwieśćie ludźi, z Myszkowskiey pułtorástá, z Dubienskiey sześćset. Choćby tedy z tey strony Ordynáckie Práwo że łamie rowność práwá nátury było nagánne? chwalebne iednák y pożyteczne Oyczyżnie, zdrugiey strony: że woysko y fortece dáie.

Odpowiedz. Tá objekcya poćiaga explikácya dawnośći nátury y kondycyi Ordynáckiego práwá w powszechnośći, zkąd poznáć będźie można że ći ludźie pochodza z iednéy własney Fundatorow woli y práktykowánego pod támten czás zwyczáiu, gdźie Rzeczpospolita niemáiąca áni determinowánego komputu woyská áni uregulowáney ná niego płacy á w ustáwicznych będąca woynách, suplementowáli Pánowie własnemi ludźmi ná wiele ktorego fortuná y ku Oyczyżnie przychylność dyspensowáć mogłá (*b*)

Ze záś powszechne práwo Ordynácyi nie iest w Polszcze postánowione ále ráczey w naypierwszym Ordynácyi Ołyckiey przykłádźie z zagránicy przenieśione do Polski, dla tego o náturze y kondycyách iego z praw cudzych informowáć się trzebá.

(*b*) Y Hieronim Lubomirski Káwáler Máltáński stáwiał Chorągiew drágonii ná káżdą Kompánią swoim kosztem świadczy elekcya Iego, w Aktách publicznych wydrukowána.

To

To práwo co ſię zowie u nas Ordynácya, od wiekow wſzędy ſię zwáło y zowie álbo Majoratus ſtárſzeńſtwo álbo primogenitura pierworodzenſtwo. Lubo záś z okázyi przypatkowych w familiách o ſukceſſya zatarczek między Majoratem y primogenitura wynáleźione dyſtynkcye, ále w tey máteryi Majorat Primogenitura y Ordynácya wſzyſtko iedno znácza.

Zkad ma poczatek to práwo? Niektorzy ledwie nierowny z rozrodzonym Swiatem poczatek mu dáia. O naturze záś iego żadney nie máſz Kweſtyi: iż tylko iák wyżey ſię rzekło z rownośći práwá nátury uymuie młodſzym, á przydáie dla ſtárſzych Bráći przez wzglad ich ſtárſzeńſtwá. Przykłady względu ná też ſtárſzeńſtwo mamy po pierwſzym práwie nátury w drugim práwie Moyżeſzowym, gdźie ná tenczas Pan BOG odbieráiac uſtáłe *circa legem gratiæ* ofiáry pierworodnych Synow, dyſtyngwował pierworodzenſtwo nákázáwſzy: áby ſtárſzemu dwie częśći fortuny młodſzemu trzećia oddáwáno (*) Mamy y w dawnych hiſtoryach iż między Wnukiem Eneaſza á Stryiem iego byłá o ſukceſſya kweſtya (c) Iáko záś cyl y intencya Práwá tego iedyny był reſpekt ná ſtárſze Oſoby, ták iedná tylko tá byłá kondycya, áby ſtárſzy miał ſię

lepiey

* de Uterom: c. 21 ỳ. 15.

(c) Aſcanimus poſtquam exceſſiſſet è vita inter Julium Filiũ ejus & Silvium poſthumũ qui ex Lavinia genitus erat de optinendo imperio orta contentio eſt cum dubitaretur an Eneæ Filius an Nepoſ potior eſſet præmiſſa diſceptatione ejus ab univerſis Rex Silvius declaratus eſt. Victorinus Aurelius de origine Urbis Romæ. Scipio Affrykáńſki dwoch bliźniakow Bráći decyzyą ſukceſſyi zdał ná poiedynek ich między ſobą. *Livius lib*: 28.

lepiey od młodszych, nie odbieráiac mu/ práwem Majoratu przypádło. sprawa wolney woli dysponowania tym co mu

Kiedy potym to práwo záżyte wprzod ná ostrzymánie sukcessyi Krolestw ktore w zagránicznych Páństwách prawem Majoratu chodza (d) potym przyszło nietylko do udźielnych Xiażat lecz y partykulárnych familiy dla utrzymánia okazáłośći imienia y domu ná starszeństwie záſadzoney, opisały nácye á naybárdźiey *Bulla aurea* (e) to práwo w wielorákich Regułách, determinuiac w nich wszystkie bliższe dálsze y naydálsze pokrewieństwá stopnie, y wszystkim ktore się tráfić moga po zmárłych osobách przypadki decizya práwna zábiegáiac, żadney nie wkłádáiac dániny *in publicum* (iako táż *bulla* świadczy) oprocz utrzymánia fortuny dla drugiego Sukcessorá; ponieważ iakiekolwiek dániny y trybuta nietylkoby się z Stanem Krolewskim mieśćić nie mogły, lecz y dla pártykulárnieyszych Osob, ktorym *Ius primogenituræ* nádáne arcyniespráwiedliweby były, bo oprocz powszechnego wszystkim ćiężáru osobliwsza od kogo dániná *in publicum*, czyli do skárbu Krolewskiego, powinna bydź względem

(d) W Moskwie y w Węgrzech *succedunt* y *Femellæ* iák u nas byłá Krolowa Jadwigá *stante* ieszcze *successione* Tronu.

(e) Károl czwarty determinuiąc Elektorow *Imperii* raz ná záwsze *in Capitulis Norembergiæ sancitis 1396. d. 9 Ianuarij* żeby między Sukcessorami Swieckich Elektorow nie było kwestyi o Godność Elektorstwá naznaczył áby tá godność szłá *per Majoratum*, żeby záś przy godnośći zátrzymáć y fortunę: W tymże Roku *in Comitiis Metensibus Capitulo 25.* tymże Elektorom postánowił práwo *Majoratus* co do sukcessyi w Xięstwá ich, y to práwo *Bulla aurea* iákie potym wielu Familiom dáwáno y dáią z tą iednák dyfferencyą, że Elektoráty są nieśmiertelne á zátym y ich Majoraty. Inne záś kończą się z ustáiącą Męzczyzna linią.

względem osobliwszego pożytku *ex publico*, álbo z łáski Krolewskiey, w práwie záś Majoratus większość fortuny stárszego iedynie iest z krzywdy młodszych Bráći miásto ktorych żeby Krol álbo *publicum* satysfakcya brało spráwiedliwość nie każe. Iákoż w ták wielu Pánstw Europeyskich Majorátách o ktorych ták wielu pisało (*f*) áby *ex vi Iuris primogenituræ* iákie dawáć trybuta álbo czynić ná murowánie Fortec expensy, nikt się nie doczyta.

Wszákże táż náturá powszechnego Majoratow Práwá co we wszystkich innych Pánstw záchowána iest y w Krolestwie Polkim świádcza o tym wszystkie trzy Rzeczypospolitey konsensa Zamoyskiemu, Myszkowskim y Ostrogskiemu dáne, w ktorych oprocz wolnośći wyznáczenia Sukcessorow, wyznáczenia dobr dla tych że Sukcessorow, y ostrzeżoney tych sámych Dobr cáłośći; żadney nie mász kondycyi włożoney ná Fundátorow żeby álbo fortece fundowáli; álbo ludźi dawáli, bo tym sposobem byłoby práwo Ordynáckie potrzeba dla Krolestwá, ále nie łáska dla Osob ktorym to práwo pozwolone, á przećięż Rzeczpospolita pisząc w konsensach swoich *dla zasług Zamoyskiego, dla zasług Domu Myszkowskich, dla zasług Ostrogskiego*, iák dobrze znáłá, ták iáśnie wyráźiłá, że żadna Ordynácya nie iest z potrzeby dla niey, ále tylko z iey łáski dla wyrážonych Osob pozwolona.

Poparćiem

(f) *Melchioris Goldasti editio Francoforti 1615. Nicolai Besti tractatus de Majoratu argentorati editus 1699. Melchioris Ludolphi tractatus tres 1703. 1711. 1733. Ionæ editi.*

Popárćiem ſą tegò wſzyſtkie też ſame w ſzczegulnośći poſtánowione w Polſzcze Ordynácye.

Y ták czytáć można w Ordynácyi Zamoyskiey ná pierwſzey kárćie *ſubicit Ordinationi huic bona ſua Paterna Caſtri & Oppidi Zamość.* W Oſtrogskiey ná drugiey kárćie. *Caſtrum & Oppidum Dubno* co ieſt dowodem że te fortece nie ſą fundowáne z obowiązku Práwá Majoratu; raz, że wprzody iuż były wyfundowáne; drugi raz, że Ordynácya Ołycka y Myſzkowska nie máią fortec á przećię ſą Ordynácye. Choć by tedy Rzeczpoſpolita zábroniłá byłá Práwa Majoratu Zamoyskiemu y Oſtrogskiemu, á pozwoliłá tylko Xiążętom Rádźiwiłom y Myſzkowskim, przećięż by záwſze też ſame fortece w Dobrách Zamoyskich y Oſtrogskich były iák y teraz ſą; á nie byłoby fortec w Ordynácyi Ołyckiey y Myſzkowskiey iáky teraz nie máſz.

Podobnież mowić y o ludźiách ofiárowánych Rzeczypoſpolitey áni w Ołyckiey áni w Zamoyskiey Ordynácyi, żadney wzmianki o ludźiách dla Rzeczypoſpolitey nie máſz, á przećięż obiedwie ſą Ordynácye. Y dopiero MARCIN ZAMOYSKI ná ten czas Podſtoli Lwowski y Stároſtá Płoskierowski w lat 85. po fundowániu Ordynácy Zamoyskiey: bo w Roku 1674. ná konfederácyi generálney po śmierći Królá Michałá ofiárował te dwieśćie ludźi Stanom Rzeczypoſpolitey

(*g*) co ſamo y ná Elekcyi Krolá JANA potwierdźił; ázátym fortece y ludźie nie pochodzą z nátury Práwá *Majoratus*, ále z iedney dobrey woli Fundátorow, ktora y teraz gdyby kto chćiał (iák Myſzkowski y Oſtrogski zrobili) z ſwoiey fortuny oświadczyć Oyczyznie nie pretenduiąc Práwá *Majoratus*, chętnie by przyięta byłá.

Lubo wprawdźie gdyby ſię trzymáć Oryginálnego Práwá przez ktore ſześćſet ludźi przećiwko ſamym tylko nieprzyiaćiołom Krzyżá Swiętego áttákuiącym ná ten czás Polsce z wielkiey potrzeby Oſtrogski náznáczył, (*h*) nie byłoby ſpráwiedliwey rácyi żeby ich od záwártego z Portą Othomáńską wiecznego pokoiu pretendowáć można, gdyby ſobie tego oryginálnego Práwá przez wzgląd ná náturę Dobr Szlácheckich, bárdzo delikátnie nie popráwiłá Rzeczpoſpolita przez Konſtytucyą 1635. *Fol*: 6. o obronie Ukráiny nápiſana, gdźie w pierwſzych trzech Konſtytucyách wſpomnionych Pogan opuśćiwſzy, z innym Woyskiem

(*g*) 1674. *Fol: 11. tit* Sprawá Ordynácyi Zamoyſkiey. Aże Imć Pan Marćin Zamoyſki Podſtoli Lwowſki ná káżdą expedycyą Woienną Rzeczypoſpolitey 200. ludźi wyſtáwić dekláruie &c. tedy tey deklárácyi *in facie* wſzyſtkich Stanow Rzeczypoſpolitey uczynioney doſyć czynić będźie powinien.

(*h*) In Ordynátione Oſtrogienſi Fol: 4to tenebuntur inſuper iidem futuri Hæredes & Succelsores præſentibusq; obligantur pro qualibet urgenti Reipublicæ neceſſitate contra Tartaros Turcaſve & alios id genus Chriſtiani nominis hoſtes 300. Equites optimè armatos totidemq; pedites idoneos ſumptibus propriis vel ipſemet in Perſona ſua vel ſuum locum tenentem Virum ſtrenuum idoneum & rei militaris peritum expedire & ducere exercituiq; Reipublicæ adjungere: Exercitui Præfecto una cum ſuis commilitonibus parere & Militari diſciplinæ ſubeſse.

ſwoim Oſtrogskiego ludźiom záſłaniáć Ukráinę kazáłá.

Przydáć ieſzcze y to można że te Práwo Májoratu nie tylko uymuie rowności, Práwu nátury, ále też czyni iákąś *in æqualitate* między Domami dyſtynkcya że wſzyſtkie inne ſa podległe upadkowi fortuny, ſami tylko Ordynaći wyięći od powſzechnego przypadku Práwá.

Objekcya Zácoż w Cudzych Kráiách ći ktorzy máia Práwo *Majoratus* ápzećięż trybutá Monárchom dáia.

Odpowiedź bo ſa pierwey *Fœudatarii*, á potym *ſuper Ius fœudi* dáne im Práwo *Majoratus*, y *ex jure fœudi* dáia trybutá, *& ex jure Majoratus* biora po ſobie Sukceſsye.

Objekcya Wſzákże to wſzyſtko iedno.

Odpowiedź Nie tylko nie iedno, ále te Práwá bárdzo od ſiebie rożne. Y nayprzod rożne z nátury: ponieważ *fœudum* w powſzechnośći: *ieſt Práwo komu dáne pod pewna kondycya y pod obowiazkiem záchowánia Práwá wiernośći dla dáiacego* (*l*) y obowięzuie *vaſallum* do Subiekcyi temu, od kogo ma Práwo *fœudi*, á zátym dla Stanu Monárchow *qua* Monárchow ieſt przeciwne, ktorzy tylko tákie Práwá dáia, ále nie ſami przyimuia. Záś *Ius Majoratus* Monárchow ná Tronách ſadza.

Rożne z ſwoich eſsencyálnych y przypadkowych podźiałow ktorych 37. Authorowie ráchuia, ále z tych dla dyſtynkcyi *fœudi à Majôratu* doſyć trzy dywizye będa.

Pierwſza

(*l*) Gernardus Filius in codice de Jure privato Romano germanico Libro II. Cap: Imo de natura & origine feudi §. 2do *Eſt Ius cum certa reſtrictione & ſub lege fidelitatis praſtanda alii conceſsum*,

Pierwſza że *fœudum* dźieli ſię *in datum & oblatum* to ieſt kiedy ktory Monárchá da włáſne dobrá komu *jure fœudi,* álbo też kiedy záwoiowány lub unikáiac gwałtu dobrowolnie *per pacta* álbo *literas ſubiectionis* podda ſię mocnieyſzemu, y *jus fœudi* odbierze wykonawawſzy *ſuper fidelitatem* przyśięgę co do Majoratu z żadney ſtrony nie podobne.

Drugi raz dźieli ſię *fœudũ* ná Męskie y Białogłowskie, y kiedy *fœudum* otrzyma Białogłowá, Sukceſsya jego regulárnie ná Białogłowy ſpada, co Májoratowi przećiwne.

Trzeći raz dźieli ſię *fœudum in proprium & hæreditarium*, z ktorych drugie to ieſt *fœudum* Dźiedźiczne nie ma Sukceſsyi y wolno ie przedać, co ieſt Májoratowi przećiwne; Ieſt ieſzcze y innych mnoſtwo rożnic bo rożne *fœuda* popadáia działom (*Salvo* tylko od wſzyſtkich iákie ieſt *ferendo onere* (Zon poſagom, Summom kredytorow, y rożnym kondycyom, co wſzyſtko Máioratowi *non competity* czytáć można; w Gerchárdźie Tycyuſzu w Xiędze 11. o náturze y początku *fœudi* od kárty 1381. aż do 1504.

Kweſtya Druga.

To Práwo *Maioratus* z kąd y iáko dawno do Polski przyſzło?

Odpowiedź. To nie táyno że od poczatku iák ſtánowione w Narodźie náſzym czytamy Práwá, aż do náypierwſzych Ołyckiey y Zamoyskiey Ordynácyi przez

lat

lat 242. wcále o Práwie Ordynáckim nie było zmiánki, lecz ſamym powſzechnym Práwem nátury kontentowáli ſię Przodkowie naśi w ſpadkách fortun ſwoich. Dopiero iák Dom Xiążąt Rádźiwiłow wyſokośćią Krwi y zasług otrzymał *Principatū Imperii*, támtecznym zwyczáiem otrzymał Práwo *Maioratus* od Stefaná Królá przez Przywiley utwierdzáiacy ſpiſana Xiążąt Rádźiwiłow dyſpozycyą, ktory ſam Przywiley że w Polſzcze nie wyſtarczał, do ważnośći tegoż Práwá dopiero zá Zygmuntá Trzećiego ná początku Pánowánia Jego, zniosłſzy ſię z wyżſzym nád włáſną jego sławę Człowiekiem Janem Zamoyskim uczynili ſtáránie: że iednegoż Seymu ápprobácya Przywileiu Xiążętom Rádźiwiłom, y pozwolenie ná fundowánie Májoratu Zamoyskiemu ſtánęło; co że ieſt w rzeczy ſamey *Ius naturæ coordinatum* dano mu Tytuł: Ordynácya. Jáko záś u Nas łáská Rzeczypoſpolitey dla iednego ieſt Práwem dla drugiego zwłaſzczá że tych dwoch pierwſzych Ordynácyi Fundátorowie ubeſpieczáiąc nie bez pomocy drugich otrzymáne ná Seymie Práwá ſwoie, pomagáli też drugim do pozyskánia podobnegoż Práwá, áby wielośćią zpowſzechniáłá tá nowość, co w iáſnych dowodách obaczyć można: Bo ápprobácya Ordynácyi Ołyckiey, y pozwolenie Zamoyskiey ſtánęły rázem 1589. Pierwſza *Fol:* 528. druga *Fol:* 527. Po tych obydwoch zá tegoż Zygmuntá Trzećiego záraz w lat 12. bo w Roku 1601. *Fol:* 748. pozwolona Ordynácya

Myſzkow-

Myſzkowska, po niey lat ośm to ieſt 1609. *Fol.* 895. zá tegoż Zygmunta pozwolona Ordynácya Oſtrogska.

Ze záś ieſt káżdemu náturálna Domu y Imienia ſwoiego miłość ſtáráło ſię y więcey możnych ludźi o podobneż práwo, ále iák ſię ſtan Szláchecki przeyrzał w Ordynáckim práwie że Ordynatowi przedáwáć Dobr áni záſtawiáć nie wolno, á kupowáć wolno; (*k*) ták zmiárkowáwſzy niedobra ná śiebie y Sukceſſorow ſwoich konſekwencya że przez wykupowánie dobr y obrácánie w Ordynácya ſtáliby ſię Pánowie udźielnemi Xiażęty, á Szláchtá chybá ich czyńſzownikámi; co przedtym wczáśie lat dwudźieſtu ná cztery zwyz wyrázone pozwolili Ordynácye, to potym od oſtátniey Oſtrogskiey áż do tych czas przez lat blisko pułtoráſtá y ná iednę Ordynácya nie było zgody.

Lubo záś do powſzechnośći PráwáMajoratu należy y tá kweſtya ieżeli Práwo Májoratu może bydź wieczne, czyli też przy zchodzacym oſtátnim Ordynaćie kończyć ſię powinno? oraz dobrá Ordynowáne iák obrocone bydź powinny? ále że w niżſza kontrowerſya wchodźić te okoliczności będa, dlatego támże ſię odpowiedźi ná te Kweſtye znayda.

(*k*) w Ordynácyi Zamoyſkiey naprzod *Fols* 5*to*. Quod impenſis hiſce detractis reſiduum fuerit &c in acquirenda Bona aliqua à prædictis Bonis ſuis non remota impendi collocari & converti vult &c. w Ordynácyii Zygmunta Myſzkowſkiego *Fol.* 3*tio*. Idem etiam Succeſſor Bonorum eorundem augendorum curam habere debebit &c. prout extat in Ordinatione eadem. W Ordynácyi Oſtrogſkiey Fol: 5to Nunquam licebit omnibus univerſis & ſingulis &c. Ordinatis Hæredibus ea Bona nec in toto nec in parte alienare donare & reſignare oppignorare & obligare &c. ſive etiam re judicata ſuper ſtrepitum Juris à Stirpe ſucceſſura alienare & diminuere.

CZĘSC DRUGA.

O Práwie Májoratu czyli Ordynácyi Ostrogskiey wszczegulnośći:

ZEby między wielośćia rożnych obiekcyi, dowodow, y rácyi ku łatwieyszemu poięciu uczynić porządek, zdáie się bydź rzecz przyzwoita áby w tey Ostrogskiey Ordynácyi trzy Stany iey konsyderowáć.

Pierwszy ieżeli w czáśie pozwolenia y postánowienia swoiego względem práwá byłá Ordynácya.

Drugi, ieżeli od czásu postánowienia ley do śmierći ostátniego wyznácznonego Sukcessorá względem Práwá y Sukcessyi byłá Ordynácya.

Trzeći: Stan ley od śmierći Alexándrá Zásłáwskiego ostátniego zwyznáczonych Sukcessorow w iákim zostawáłá.

Stan Ordynácyi Pierwszy.

JEżeli *Majoratus* czyli Ordynácya Ostrogska byłá przy postánowieniu swoim Ordynácya względem Práwá iák bydź byłá powinná.

Kwestya Pierwsza.

KTore sa essencyálne kondycye do záchowánia potrzebne áby ktory wszczegulnośći Fundátor mogł ważnie postánowić dla Domu swoiego Práwo *Majoratus*.

Odpowiedź

Odpowiedź. Sa dwie. Pierwsza powinien mieć pozwolenie od stanow Rrzeczypospolitey. Druga powinien według tegoż pozwolenia stánowić Práwo *Majoratu.*

Co do pierwszey kondycyi rácya iest: że iák we wszystkich Páństwách ták y w Polszcze nászey rządzacey się powszechnemi Práwámi, cokolwiek by kto mimo decyzyi práwá álbo przyięty zá práwo od wszystkich zwyczay, chćiał stánowić zá práwo, czynić tego własnym domysłem niepowinien, y nie może; á zátym rzecz przez się iásna; że bez pozwolenia Rzeczypospoitey żaden Majorat w Polszcze (ile práwom y zwyczáiom Polskim przećiwny) fundowány bydź nie mogł iákoż y nie był.

Co zás do drugiey kondycyi że powinien toż pozwolenie záchowáć we wszystkim: probowáć tego nie potrzebá. Bo ieżeli pozwolenie ná ákcya potrzebne koniecznie dla ważnośći ákcyi, toć ákcya nie według pozwolenia, zrobiona nic warta y ważna żadna miárą bydź nie może. Ze zás to pozwolenie nie mogło bydź samo przez się náprzykład iák pozwolenie ná przedaż gruntu Denoffowi, ále w tym samym pozwoleniu muśiáłá bydź przynaymniey co do essencyálnieyszych punktow opisana regułá według ktorey miał bydź ten fundáwány Májorat, przyczyná iest tá: że nie mamy práwem opisaney Májoratow formy iák mamy formę donácyi, wendycyi y inne: Záczym Rzeczpospo-

lita

lita ten opisany sposob podáłá zá nieodbita káżdemu z Fundátorow do nápisania práwá Májoratu regułę.

Oprocz tey krotko opisaney w pozwoleniách Majoratow formy, miáły ieszcze obszernieysza formę w essencyálnieyszych rzeczách pomnieysze Majoraty od pierwszych; y ták Majorat naypierwszy Domu Xiażat Rádźiwiłow pisany ná formę Májoratow Cudzoźiemskich był forma drugiemu Májoratowi Domu Zamoyskich, te obydwá były forma trzećiemu Domu Myszkowskich, á wszystkie te trzy powinny były bydź forma czwartemu y ostátniemu Domowi Xiażat Ostrogskich; bo gdźie Práwá nie má, przykłády sa práwem. Ták właśnie iák mamy práwne pozwolenie z opisana reguła dysponowáć fortuna przez testamentá y dźiały, á nie mamy formy w Práwie testámentow y dźiałow tylko w pierwszych testámentách y Dźiáłách; Dla tego kiedy kto przećiwko regule pozwolenia y dobrey formie przez testáment dysponuie dźiedźictwem álbo dźielić młodszemu á wybierać stárszemu każe, ten testáment álbo dźiał iáko nie ważny każdy Sad przyzwoity skásuie.

Te tedy dwie okoliczności: potrzebę pozwolenia Rzeczypospolitey ná fundowánie Májoratu, y záchowánie tego pozwolenia, ubespieczywszy zá essencyálne do ważności stánowienia práwá Májoratu kondycye, nástępuia teraz.

Kwestya

Kweſtya Druga.

JEżeli Ordynácya Oſtrogska przy poſtánowieniu ſwoim záchowáłá te kondycye, á zá tym ieżeli byłá Ordynácya?

Ná te Kweſtye łátwa będźie odpowiedź wſzedłſzy w inweſtygácya: ieżeli te obydwie záchowáne kondycye.

Co do pierwſzey nie máſz o czym mowić bo miał pozwolenie Xiążę Iánuſz Oſtrogski, aby fundował Májorat.

Co záś do drugiey kondycyi ieżeli to pozwolenie záchował y ieżeli właśnie Májoratum fundował álbo nie? Widzieć to można: że y pozwolenia nie záchował bo *Maſculos Succeßores* exkludował, y nie Májorat fundował, bo Káwálerow Máltáńskich do Krwie ſwoiey nie należących Sukceſsorámi uczynił.

Obiekcya Ják to bydź może áżeby Ordynácya Oſtrogska ktora wyráźne Práwo Konſtytucya 1609 Fol: 995. tit: Ordynácya *pro lege perpetua nunquam in poſterum abroganda* mieć chćiáło; O ktorey táż Konſtytucya nápiſałá *iż wiecznemi czáſy ma trwáć, non obſtante ulla præſcriptione.* Tá Ordynácya ktorey dobra *vel in toto vel in parte* áby nie były álienowáne, toż ſamo Práwo oſtrzegło. Jákże to bydź może żeby nie byłá Ordynácya? zwłaſzczá kiedy ieſzcze Xiążę Jánuſz Oſtrogski záchował ze wſzyſtkim pozwolenie:

 bo na-

bo náznáczył bliższych y dálszych Sukceſsorow *Masculos* to ieſt Xiażat Zasławskich z Corki ſwoiey Eufrozyny, y Xiażat Rádźiwiłow z Sioſtry ſwoiey Kátárzyny pochodzacych. Inſzych też *Masculos* nie miał: ponieważ mu Synowie w dźiećińſtwie wymárli; że zás dálſzych ieſzcze y dálſzych Sukceſsorow nie położył, álbo że poſtánowił Sukceſsorow Káwálerow Máltáńskich; niezgrzeſzył przećiwko pozwoleniu, bo w tymże pozwoleniu ſa słowá Konſtytucyi: *prout ordinaverit* á zátym mogł beſpiecznie kogo chćieć exkludowáć kogo chćieć náznáczyć, kiedy ták ábſolutna miał władza *prout ordinaverit*.

Odpowiedź: Gdyby Rzeczpoſpolita ták nápiſałá byłá pozwolenie iák ieſt tá objekcya przez wybráne z rożnych mieyſc słowá przećiwko zdániu Rzeczypoſpolitey ápplikowáne ułożona, miałby ten zarzut doſyć ważnośći w ſobie y iuż choćby ten Oſtrogski Májorat był náturze Májoratow, y wſyſtkim przykłádom przećiwny; nicby temu Xiażę Oſtrogski nie winien máiący ták ábſolutne iák ieſt w tey objekcyi pozwolenie. Zeby zás łáſkáwiey y oczywiśćiey poznáć że tu nie ieſt grzech w pozwoleniu ná Májorat, ále w ſamym Májoraćie, że y przećiwko pozwoleniu y mimo náturę Májoratow uczyniony, czytáć trzebá wćiaż cáłe co do litery pozwolenie, y káżdy punkt obſerwowáć do czego służy. Jeſt tedy pozwolenie *in tenore* Konſtytucyi tákie.

Dla Stá-

Dla Stárożytnych y zacnych zásług IW. Iánuszá Xiażęćia Ostrogskiego Kásztelaná Krákowskiogo zá rádą Pánow rad y pozwoleniem Posłow Ziemskich ták Koronnych iáko y W. X. Litew. y Ziem do tego należących pozwalamy Seymu ninieyszego lege perpetua nunquam in posterum abroganda iáko iuż od kilku Seymow przez wszystkie Stány pozwolono iest. W tym punkćie widźieć można że te słowá *lege perpetua nunquam in posterum abroganda* są o pozwoleniu Rzeczypospolitey że iey pozwolenie *lex perpetua* álenie Ordynácya, ktora w lat dźiewięć dopiero po pozwoleniu ustánowiona; Wszákże gdyby był Xiażę Jánusz Ostrogski po otrzymánym konsensie przed ustánowieniem Májoratow umárł pewnie by te słowá *lege perpetua &c.* nie postánowiły Práwá Májoratow, iáko nie onim nápisane.

Dálszy tenor Konstytucyi *Iż mu wolno będźie uczynić Ordynácya in futurum w Dobrách swoich ktore teraz ma y mieć może kto y iáko miałby mu sukcedowáć ták z Potomstwá Iego Masculini sexus iáko eo defficiente quocunq; gradu succedentium z dálszych Osob.*

Ten punkt poty o náznáczeniu Sukcessorow nápisany iest essencyálna reguła Práwá Majoratu, bo w nim wyráźiłá Rzeczpospolita náturę práwá Májoratu że fortuná Ostrogska od Sukcessorow Ostrogskiego przez Práwo Máioratu odpadáć nie powinná kiedy ia ná sáme tylko Potomstwo Ostrogskiego *Masculini Sexus*, á iák tych nie stánie ná dálsze zstępuiące Osoby dyspo-

nowáć pozwoliłá. Jákoż co do punktu Práwá Májoratu lubo w naypierwszey Ordynácyi swoiey do Akt Ziemskich Lubelskich podáney pomięszał był Xiażę Ostrogski porządek Májoratu: gdyż opuściwszy Konstántyná Ostrogskiego, Woiewodźicá Wołyńskiego, Rodzonego Synowcá swego Stárszego, położył Sukcesorem młodszego Brátá Jego Jánuszá Ostrogskiego, ále záraz popráwił tę omyłkę: kiedy przez powtorną dyspozycyą w Roku 1614. w dźień Oktawy Bożego CIAŁA wLubelskimTrybunale zeznáną, pierwey Konstántyná á potym Jánuszá Synowcow swoich Sukcessorámi náznáczył.

Tę sámę dla Potomstwá swego *Masculini Sexus* Regułę záchował y w drugich dwoch poźnieyszych Ordynácyách, *(L)* kiedy tychże Synowcow nád ktorych nie miał więcey *nomen & arma* prezentuiących *Successores Masculos* zá Sukcessorow do Ordynácyi położył. *Tandem* te wszystkie cztery Ordynácye piątą y ostátnią wRoku 1618 spisaną pokássowawszy, w niey cáłe pozwolenie z kassował; bo mimo miłość Domu y Imienia swego dla ktorego pozwolenie ná Májorat wyprośił: exkludował *Ostrogskich Másculos, á tylko Osoby w Pokrewnośći z Ostrogskiemi Capita Famellarum* prezentuiące, to iest: Xiążąt Zasłáwskich z Corki, á Xiążąt Rádźiwiłow, z Siostry swoiey idących Sukcessorámi náznáczył.

(L) Trzećia Xiążęćiá Ostrogskiego Ordynácya 1615. F. 6. post Festa SS. Sacri Pentecosten Czwarta 1616. F. 5ta in Crño Festi Sanctæ Margarethæ obiedwie w Ziemstwie Lubelskim.

Miásto

Miásto záś dálszych ieszcze Sukceſsorow ſwoich Zakon Káwálerow Máltáńskich Sukceſsorem uczynił. Ktory cáły w tey dyſpozycyi Xiążęćiá Oſtrogskiego proceder oczywiſtą ieſt proba; że tego pozwolenia ktore pierwſzym fundámentem ważnośći Majoratu jego bydź mogło, nie słuchał y nie záchował.

Ze záś przez poſtánowienie Káwálerow Máltáńskich fundował nowe dwie Práwá Konnexyi z Práwem Májoratu czyli Ordynácyi nie máiące, iáśnie to poznáć, mozna z Práwá Májoratu w Pierwſzey Częśći wyexplikowánego; ktore Práwo záwſze ſię we Krwi Sukceſsorow mieśći, y tylko dáie prefferencyą ſtárſzemu nád młodſzego, y dla tego że wyznáczoney nie ſtáie linii; nie exkluduie wſzyſtkich od Dźiedźictwá fortuny iák chce mieć práwo pozwolenia wyżey cytowáne, y iákie ſą przykłády w Májoratách Xiążąt Rádźiwiłow, Zamoyskich, y Myſzkowskich, ktorzy: iáko w nadgrodę włáſnych y przodkow ſwoich zasług odebráli od Rzeczypoſpolitey uprzywilciowáne ná Májoraty práwo, ták skutki Przywileiu tego od naybliżſzych aż naypoźnieyſzym Sukceſsorom ſwoim zoſtawili

Náznáczenie záś Káwálerow Máltáńskich do Sukceſsyi fortuny, ieſt wydźiedźiczenie tych wſzyſtkich Sukceſsorow ktorzy ſię po skończoney Zasłáwskich linii pozoſtáli; y rázem ieſt ádopcya Káwálerow Máltáńskich zá Sukceſsorow, gdyż Polskim Práwem kto chce nie należącego do Krwi á zátym y Sukceſsyi po ſobie

zrobić

zrobić fortuny swoiey Dźiedźicem, uczynić tego ináczey nie może: tylko przez zeznána ná Osobę jego donácya; tey żáś exheredytácyi y ádopcyi áni Ostrogski mogł uczynić, áni Rzeczpospolita, nie tylko że mu nie pozwoliłá, ále áni mogłáby przez wselka spráwiedliwość y przezorność swoię dozwolić. Ze Xiażę Ostrogski nie mogł *exhæreditare* Sukcessorow? bo w Koronie nie mász práwá áni formy wydźiedźiczenia, ták iák iest formá Dźiedźictwá. Lubo záś przez Konwikcya y Sad, może bydź odsądzony Sukcessor, y Státut Litewski przypuszcza wydźiedźiczenie, ále opisuie zá iákie excessá y iákim sposobem. Tá záś Ostrogskiego exheredytácya: áni *in forma Iuris*, áni *in ratione Iustitiæ*, bo tych wydźiedźiczał, ktorzy się w czáśie dopiero národźić mieli, y zárobić ná tę exheredytácya przed swoim národzeniem nie mogli. Nie mogł ádopcyi uczynić Káwálerow Máltáńskich, bo *Ius adoptionis*: iest Práwo nie pospolite ále zagrániczne, ktorego bez potomnym pozwaláia, y ktore znowu insza ma swoię formę; á nie mogłby go záżyć Ostrogski bez wyráźnego pozwoleniá Rzeczypospolitey.

Ze záś Rzeczpospolita przezez wszelką spráwiedliwość swoię nie mogłáby pozwolić Ostrogskiemu ná exheredytacya nie innych Sukcessorow iego, idźie zá tym że nie miáłaby dozwolić ná adopcya Káwalerow Maltańskich ná mieysce Sukcessorow.

Z tego

Z tego tedy pryncypálnego o wyznáczeniu Sukcessorow punktu Konstytucyi Koronney, widocznie obaczywszy że Práwo Majoratu przez Ostrogśkiego formowáne nie mogło bydź Prawem, iż nietylko przećiwko Práwu Koronnemu postanowione, ále nád to dwá nowe w sobie *exhæreditationis* y *adoptionis* zamyka Práwá, łátwa wnieść można konsekwencya, ieżeli temuż Práwu Ostrogskiemu o trwáłośći iego, á Dobrom Ostrogskim o nierozdźielnośći ich służa dálsze nástępuiace punktá Koronnego Práwa? oraz można obaczyć ieżeli te słowá *prout ordinaverit* moga bydź poćiagáne pod pierwszy punkt o postánowieniu Sukcessorow nápisány? bo Konstytucya wciaż dáley pisze ták:

Ktora to Ordynacya wiecznemi czásy ma trwáć non obstante ulla præscriptione & fatalibus & si admissio possessionis non subsequetur. tym sposobem, áby wedle tey Ordynácyi te Dobrá vel in toto, vel in parte prout ordinaverit nie mogłyby bydź per Hæredes etiam de lumbis ejus & Successores ejus alienowane, ita tamen ut in aliis omnibus conditionibus Ordynacya ita juribus & oneribus Terrestribus subjaceat. A tá Ordynacya áby do wszech wiádomośći przyszłá ma do Akt Trybunálskich w Lublinie, vel ad alia quævis vim perpetuitatis habentia podana bydź cum facultate immutandi emendandi ipsi duntaxat durante vita ipsius reservata.

Naprzod co do ábsolutnośći pozwolenia ucza same słowá czytáiac ich: *áby wedle tey Ordynácyi te Dobrá*

vel

vel in toto vel in parte prout ordinaverit nie mogły bydź *alienowáne* że to służy nie do wyznáczenia Sukcessorow, ále *præsè* do wyznaczenia Dobr pod Práwo Majoratu; iakoż ták zrobił Ostrogski: że nie *in toto* ále *in parte* dysponował Dobrá dla Ordynata to iest: Ostrog, Dubno y inne, y ostrzegł żeby nie były alienowáne. Drugie zás zostáwił do wolney Sukcessorom dyspozycyi iako to: Tarnow, Opátow, Chmielow y inne. Ták właśnie iako te słowá ná końcu: *Cum facultate immutandi emendandi ipsi duntaxat durante vita ipsius reservata*, śćiągáią się do Dobr y akcydentálnych okoliczności, ále nie do essencyalney kondycyi; alias nie miáłáby potrzeby Rzeczpospolita w pierwszym punkćie determinowáć ktorzy máią bydź Sukcessorámi, gdyby tę swoią determinácyą zmázáć niższym punktem miáłá przez dánie absolutney wolnośći. Tákaż samę wolność miał y IAN ZAMOYSKI y w piaciu addytámentách swoich záżył iey ná ułátwienie rożnych po nápisanym pierwszym Práwie przypadkow, ále nie ná skásowánie Majoratu swego przez przećiwna pozwoleniu swoiemu y náturze Majoratu o Sukcessorách dyspozycya.

Co zás do trwáłośći tego Ostrogskiego Prawá że nie może mu służyć Práwo Koronne bo te w pierwszym punkcie opisało iaka powinná bydź Ordynácya, á dopiero w drugim wyraża: *ktora to Ordynácya wiecznemi czásy, ma trwáć*, ieżeli tedy Ordynácya Ostrogska nie

iest

ieſt ſpiſana według pierwſzego punktu, toć nie może bydź trwała według drugiego, áni Práwo Koronne o nierozdźielnośći Dobr, służyć Dobrom Ordynácyi Oſtrogskiey może; bo Rzeczpoſpolita iako ſamych bliżſzych y dálſzych Sukceſſorow Oſtrogskiego Ordynatámi mieć chćiáłá, ták nierozdźielność tych Dobr dla tych tylko aſſekurowáłá, ktorychby Oſtrogski z Fámilii ſwoiey Sukceſſorámi wyznáczył, ále nie dla Religii Malty do Krwi y Domu Oſtrogskiego nie należącey. Z ktorego gdyby ktory z wezwánych do Ordynacyi Sukceſſor był Káwalerem Máltańskim? był by zápewne Dobr Poſſeſſorem, ále za práwem Krwi służącym nie Malćie.

Z tych wſzyſtkich w tey Kweſtyi zarzutow y odpowiedźi wynikáia te cztery oczywiſte prawdy.

Pierwſſa że powſzechne pierworodzeńſtwa czyli ſtárſzeńſtwá á po náſzemu mowiąc Ordynácyi Práwo: nie exkluduie w żadnym przypadku generálnie wſzyſtkich Sukceſſorow, ále tylko dyſtyngwuie y uſzczęśliwia ſtárſzeńſtwo w Domách. Ktora prawda funduie ſię ná Práwie Boskim, y wſzyſtkich Narodow, funduie ſię ná Práwie Polskim w pozwoleniach wyráżonym, funduie ſię ná przykłádach, ták poſtronnych, iako y domowych dobrze opiſanych Majoratow, funduie ſię ná rácyi náturalney; że Majorat nie ieſt kara odbieráiąca krwi y Domowi fortunę, ále łáską affektuiąca cáłość tey fortuny dla krwi y Domu.

D *Druga*

Druga prawdá iż żaden Majorat bez pozwolenia Rzeczypospolitey stánowiony bydź nie może. Ktora prawdá funduie się ná racyi: iż żaden człowiek pod Práwem pospolitym śiedzacy nie ma mocy nowego y pospolitym przećiwnego fundowáć prawá.

Trzećia prawdá że pozwolenie ná Majorat *ad literam* záchowane bydź powinno, zwłaszczá w tym Páństwie gdźie áni uniwersalnego o Majoratach Práwá, áni formy Majoratow nie ma; y tá prawdá funduie się ná oczywistey racyi: że gdźie do ważnośći rzeczy pozwolenie wyráżne koniecznie potrzebne, tám rzecz przećiwko wyrážonemu pozwoleniu zrobiona, ważna bydź nie może.

Czwarta prawdá samá przez się z swoiego opisánia iasna: że Ordynácya Ostrogska przećiwko náturze Prawá Majoratu, własnemu pozwoleniu, przykłádom innych Majoratow, po skończoney Mężczyzn linii wydźiedźiczyłá Sukcessorow od fortuny á Práwem *adoptionis* (pozwolenia ná to nie máiac) przybráłá Káwálerow Maltańskich.

Z ktorych iawnych prawd czterech prawdźiwa wynika konkluzya, że Ordynácya Ostrogska w postánowieniu swoim nie byłá Ordynácya, y żadnego z Práwá y Spráwiedliwośći nie miałá wáloru.

Lubo zaś rzeczy z fundámentu niedobrey wszelkie wspárćia nie pomagáia, że iednák wyszłe *in publicum scripta* rázem wydrukowáne pod tytułem Akta publi-

czne, raz utrzymuia: że ápprobacya Ordynácyi Ostrogskiey iakobyłáby *supervacanea* y prożna, ták słusznie że nie iest ápprobowána. Drugi raz przywodzą Konstytucye y Dekreta Seymowe ná dowod że tá Ordynácya iest approbowána. Czyli tedy to wszystko wspiera fundámentu niemáiąca Ordynácya Ostrogską álbo nie? odkryie to nástępuiący.

Stan drugi Ordynácyi.

JEżeli Ordynácya Ostrogska od czásu postánowienia swego do śmierći ostátniego wyznáczonego Sukcessora, względem Práwá sukcessyi byłá Ordynácya.

Ten Stan w wymierzonym czáśie swoim dwá pryncypálne w sobie zámyka Rozdźiały. Pierwszy approbátę Ordynacyi Ostrogskiey. Drugi exekucyą Práwá teyże Ordynácyi w Possessorách jey.

Rozdźiał pierwszy o Approbaćie, zámyká dwie Kwestye, pierwsza ieżeli ná káżdy Májorat czyli Ordynácya potrzebna iest ápprobátá álbo nie. Druga ieżeli Ordynácya Ostrogská iest ápprobowána álbo nie.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Kwestya Pierwsza.

Jeżeli káżda Ordynácya á zátym y Ostrogska powinná bydz ápprobowána czyli nie?

RZecz káżda od pozwolenia y opisu iego dependuiąca żeby byłá ważna, potrzebuie approbaty. Rá-

 cya tego

cya tego iest: bo kto ma moc dáć pozwolenie zápisem, tenże sam tylko ma moc uznáć, ieżeli to pozwolenie y opis álbo kondycye iego sa záchowáne; Co tym iáwniey się wydáie o Ordynácyách ktore sa Práwem dla Fámilii, bo że samá tylko we trzech Stanách zgromádzona Rzeczpospolita Práwá stánowić może, dla iey przezorności rzecz przyzwoita, áby to co stánowić pozwoliłá postánowione widziáłá. A záś dla ważności postánowionego Práwá rzecz koniecznie potrzebna, aby uznáłá bydź to, ták ważnym Práwem co kto zá iey pozwoleniem stánowił, iák gdyby samá stánowiłá. Y ták oprocz wszystkich Ordynácyi y wielu innych w rożnych máteryách przykłádow: iáwne sa tego dowody. Wszystkie álbowiem Potencye y nászá Rzeczpospolita pełnomocnym Kommissarzom, dáia Práwem wszelkie pozwolenie, moc, y pełnowładna Plenipotencya do decydowánia iákowey kontrowersyi, álbo záwárcia doczesnego lub wiecznego z postronnemi pokoiu; przecięż zá ták ważnym pozwoleniem stánowionych tráktatow nástępuie rátyfikácya przez wszystkie Stany. Rácya tego iest: bo káżda Zwierzchność dáiaca moc y pozwolenie, nie oddáie wszystkiey swoiey władzy, ále iey tylko udziela; ták właśnie iák Słońce promieni ktore choć od Słońcá wychodza przecięż więcey w nim sa niż wyszły.

Objekcya to tylko według Práwá iest potrzebne co Práwo mieć chcę, ále że niemász nigdzie o tym Práwá áby

wá áby Ordynácye były ápprobowáne, więc ápprobaty ná Ordynácye według Práwá nie ſą potrzebne.

Odpowiedź ten árgument nietylko ápprobaty, ále y pozwolenia ná Ordynácye znośi; bo nie máſz nigdźie Práwá żeby były dawne pozwolenia ná Ordynácye, á zátym pozwolenie ná Ordynácye według Práwá nie potrzebne. Nie maſz Práwá ná ápprobatę Ordynácyi, ále ſą ápprobaty Ordynácyi; iáko tedy pozwolenia ná Ordynácya Myſzkowskiemu, y Zamoyskiemu, były Práwem dla Oſtrogskiego że potrzebne ieſt pozwolenie y ſtárał śię o nie, ták tyż ápprobaty Ordynácyi Ołyckiey, Zamoyskiey y Myſzkowskiey powinny były bydź Práwem dla Oſtrogskiego iż potrzebna approbátá o ktora ſtáráć śię był powinien; bo gdźie Práwá nie máſz tám dobre przykłády, ſą Práwem.

Objekcya Káżde pozwolenie Práwne ſtánowienia dyſpozycyi zámyka rázem w ſobie y approbátę, ponieważ czegoby Práwo ápprobowáć nie chćiáło ná toby niepozwoliło. A zátym co ieſt zá pozwoleniem Práwá uczynione, to nie potrzebuie ápprobaty, ták właśnie iák że donácye ſą pozwolone Práwem, dla tego gdyby kto zeznawſzy komu donácya tęż ſamę ápprobował zaſzkodźiłby iey ważnośći á nie pomogł, ponieważ práwnie zrobioney rzeczy ápprobacya, podáie w wątpliwość robotę.

A nád to że ná Ordynácyą nie potrzebna ieſt ápprobátá,

probatá, proba tego ieſt Myſzkowska Ordynácya, ktora záraz przy pozwoleniu otrzymáłá approbatę; zkąd poznáć: że po pozwoleniu poſtánowiona Ordynácya nie máſz potrzeby áby byłá ápprobowána.

Odpowiedź. Nie wſpominaiąc przy tey Objekcyi Májoratu Oſtrogskiego nie ták iák pozwolono poſtánowionego, to przećięż káżde zá pozwoleniem ſtánowione Práwo, powinno mieć wyráźną ápprobatę; Bo iáko to rzecz prawdźiwa; iż káżda approbátá ile od pozwolenia poźnieyſza zámyka w ſobie pozwolenie, ták to oczywiśćie nie pewna: iż káżde pozwolenie záwſze od approbaty pierwſze zámyka w ſobie ápprobátę; ták iáko dźień dźiśieyſzy iutrzeyſzego w ſobie nie zámyka, ále iáko iutrzeyſzy idźie zá dźiśieyſzym, ták zá pozwoleniem ſtánowienia Práwá iść koniecznie powinná /poſtanowionego/ approbatá, ktora pozwolenie *conſequenter* poćiąga. Y że káżde przez pártykulárną Oſobę zá pozwoleniem poſtánowione Práwo bydź ápprobowáne powinno, wielkim ieſt tego dowodem zá przykład w Objekcyi citowáne donácyi Práwo, iáko y wſzyſtkie inne Práwem pozwolone tránſakcye, ktore nie tylko pozwolenie ale y approbatę máią. Wſzák to rzecz nie omylna że nim ſą poſtánowione formy donácyi, obligácyi, Ceſsyi, y innych tránſákcyi, mieli Przodkowie náſi zupełną moc y pozwolenie w nádánych ſobie Práwách dyſponowánia práwnie fortuną ſwoią, y komu chćieć dáć do niey Práwo: iákoż czynili donácye y

rożne

rożne tránſakcye, o czym czytáć w Státućie można. (*m*) Ze záś rożne tákowych Praw zeznawánia, rożne przyniosły tłomáczenia y kłotnie, Zygmunt ~~August~~ Pierwszy w Roku 1523. postánowił formy wendycyi, donácyi, Ceſsyi, y wſzelkich Zapiſow, (*n*) ktore áby dobrze w Xięgi zápiſane były dozor Sędźiom y Podſędkom zálećił. (*o*) Iuż tedy tákowe Práwá miáły pozwolenie, miáły y formę; á ieſzcze o ważność Praw zeznawánych kłotnia w Sądách nie uſtáłá. Zeby tedy tenże Zygmunt ápprobował wieczyśćie Státutem powſzechnym te wſzyſtkie pártykulárne Práwá ktore tylko według formy y opiſu Státutu zeznáne będą y przećiwko nim: ſtronom, y ich Prokurátorom mowić zákazał. Zkąd iáwnie poznáć że ieżeli wſzyſtkie około właſnych fortun poſpolitym zwyczáiem czyniono pártykulárne Práwá, nie tylko máia pozwolenie y formę ſtánowienia ſwego, ále ieſzcze zá pozwoleniem y według formy pod dozorem Ziemſtwá ſtánowione, máia ápprobátę; iákże Práwá Májoratow w Polſzcze nie powſzechne, zupełney formy Práwem opiſaney nie máiace, prywatnie w Domu bez oká zwierzchnośći (choć nie przećiwko pozwoleniu) piſane, obeyść ſię bez ápprobaty

[takowe prawa zupełnie były ważne w lat 20 potym

(*m*) Státut pierwſzy 1368. Visliciæ Káźimierz Wielki tit: Judex & Subjudex Krol ſpráwy cognitionis hæreditatis dla śiebie do Sądzenia excypuie. Státut drugi 1423. w Krákowie zá Włádyſłáwá Jágełły postánowiony ktorym ſub tit: Libri Actorum ſub tribus clavibus ſervetur coram quibus etiam Reſignationes bonorum magnorum peraguntur.

(*n*) In Statuto Regni Folio 198.

(*o*) 1538. Foli 23. Statutum Sigiſmundi Petricoviæ.

baty y moc Práwá mieć mogą? Coż dopiero mowić o Májoraćie Ostrogskim przećiwko Práwu pozwolenia nápiſanym?

Nie chodźi záś tu o ápprobatę od kogożkolwiek (iak cytowano wObiekcyi ná donácyą) ále o ápprobatę Rzeczypoſpolitey, bo donácya według Práwá zeznána, ieſt Práwem ápprobowána; y kto by ią znowu ápprobował, prozno by to robił; gdyż pártykulárny Człowiek nie może przydáć wági tey tránsákcyi, ktora Práwo Koronne utwierdźiło iáko przećiwnym ſpoſobem gdyby donácya nie według formy Státutow uczyniona á zátym pod áprobátę Práwá Koronnego nie popadáiąca ſto rázy ápprobował, będźie nic wartá y skáſsowaniu podległa co ſamo ápplikowáć do Oſtrogskiey Ordynácyi można.

Ze záś ná dálſzy dowod niepotrzebnośći ápprobaty przyprowádzona ieſt w obiekcyi ápprobatá Ordynácyi Myſzkowskiey? Z przykłádow ápprobat ná Ołycka Zamoyska y Myſzkowska Ordynácya to tylko wnośić można że kiedy nie więcey iák cztery w Poſzcze Ordynácye, á trzy maią ápprobaty; toć powinná mieć y czwarta. Owſzem znáć to z tych ſamych przykłádow iák ſą do ważnośći Ordynácyi potrzebne approbaty, bo Ordynácya Ołycka nie miáłá *Solennitatem* pozwolenia od wſzyſtich trzech Stanow, lecz tylko od iednego; ále że ma od wſzyſtkich Stanow ápprobatę. ma wſzyſtkie *Solennitates*; gdyż ápprobátá od wſzy-

ſtkich

ſtkich, bez żadney kweſtyi *præſupponit* pozwolenie od wſzyſtkich. Lubo záś te ſzczegulne Práwo approbaty Majoratu Myſzkowskiego ieſt przed poſtánowieniem tegoż Máioratu, iednákże było koniecznie potrzebne temuż Máioratowi, y záraz od nápiſania y do Akt podánia iego służyć mu w ſzczegulnośći záczęło y służy, z rácyi: że w eſsencyálnych punktách nie ieſt *contra naturam & formam* pierwſzych przed ſobą Máioratow zrobiony; ták właśnie iák cytowány wyżey dla wſzyſtkich ſtánowiony Zygmuntowski Státut, te wſzyſtkie poźnieyſze po ſobie ápprobuie fortun dyſpozycye ktore według ſwoiey nátury y formy poſtawáły y ſtáwáć będą.

Nád to tá approbátá nietylko do utwierdzenia Myſzkowskich Máioratu, ále y do uſpokoienia teráźnieyſzey Kweſtyi bárdzo potrzebna: ktora co do słowá ieſt táka: (p) *A my iuż ex nunc pro ex tunc tę Ordynácyą ták iákoby byłá w piſana y do Akt podána bez dálſzey ápprobácyi Authoritate Conventus præſentis ápprobuiemy y rátyfikuiemy.* Zkąd widźieć można iák ieſt wyráźne Rzeczypoſpolitey zdánie, że ná Ordynácye w piſane y do Akt podáne powinny bydź ápprobaty, kiedy Myſzkowska *ex tunc* przy pozwoleniu, *pro ex tunc* po wpiſaniu y do Akt podániu, ápprobowána. Y temu zdániu w słowách y uczynkách przez Rzeczpoſpolitą wyrážonemu przed innemi zdániámi pierwſze dáć mieyſce

(p) 1601. Fol: 748. Tit: Ordynácya Jáśnie W. Myſzkowſkich.

ſce przyſtoi. Wſzák y Práwo Ziem Pruskich nie ztąd ma wagę że tylko pozwolone, lecz że ieſt y ápprobowáne, bo Státut Wołyński kilká rázy pozwolony á że nie approbowány wagi Prawa nie ma.

Przyczyná záś tego że Ordynácya Myſzkowska nie ták iák inne ále záraz po nápiſanym pozwoleniu ápprobowána niżey potrzebnieyſza będźie.

Kweſtya Drugá.

JEżeli Ordynácya Oſtrogska ieſt Práwem ápprobowána álbo nie?

Odpowiedź. Że Ordynácye Ołycka, Zamoyska, y Myſzkowska ſą ápprobowáne, wſzyſcy temu wierzą ná tym iedynie fundámenćie: iż widzą y czytáią wyráżne w Práwie ápprobaty. Ze záś approbaty ná Ordynácyą Oſtrogską nikt w Práwie widźieć y czytáć nie może, rowny ma fundament do wierzenia że nie ieſt approbowána.

Objekcya Ordynácya Oſtrogska nie mogłá bydź potrzebna approbaty iák inne, bo inne Ordynácye ná iednym tylko Seymie pozwolone, tá zás ma w Práwie świádectwo; że ná kilku Seymách pozwolona. Przy tákim tedy większym nád inne Przywileiu doſyć ieſt ważna.

Odpowiedź lubo rzecz do docieczenia trudna że Xiążę Oſtrogski ſtáráiąc ſię ná kilku Seymách o Ordynácyą y máiąc ná káżdym Seymie od wſzyſtkich trzech

ſtanow

ſtanow *nemine contradicente* pozwolenie, zá co záraz ná pierwſzym nie otrzymał Konſtytucyi y zádawał ſobie praca ſtáránia ſię ná drugich Seymách, kiedy mu nikt nie przeczył ná pierwſzym? iednákże tę ćiekáwość powadze pod tamten czás piſzącego Prawá *indulgere* trzebá. Zkadby iednák te kilkorákie pozwolenia miały przydáwać więcey wagi pretendowánemu Majoratowi Oſtrogskiemu, nie máſz fundámentu; bo władza y powagá Rzeczypoſpolitey iak ieſt raz naywiekſza y naywyżſza, ták zá dwoma czyli trzemá rázami wyżſza y więkſza bydź nie może. Ieden zakaz Práwa niemniey neguie niż dźieśięć ná iednę rzecz zákazow, ták też dźięśięć pożwolenia ná Ordynácya Oſtrogska nie wiecey pozwaláia iak iedno.

Obiekcya Ieżeli koniecznie o approbatę chodźi? á niedoſyć że ieſt approbaty przez trzy Konſtytucye Koronne *Annorum* 1624. *Fol.* 2. *tit: Supplement woyſká Kwarćianego* 1627. *Fol.* 4. *tit. Ochroná Vkráiny od Pogan* 1628. *Fol:* 579. *tit: Obroná Ukráiny od Pogan.* ktore wſzyſtkie trzy Konſtytucye, iáko oſtrzegáia wyprawę ludźi z Ordynácyi Xiazęćia Oſtrogskiego, ták przez to ſamo approbuia Ordynácya iego.

Odpowiedz Do tych trzech Konſtytucyi należy ieſzcze y czwarta 1635. *Fol.* 6. *tit. Obroná y beſpieczeńſtwo Ukráiny.* tychże ludźi cytuiąca, bo im więcey Praw tákich będźie, tym bárdźiey nie będa approbata: gdyż ná approbátę iedney tylko potrzebá Konſtytucyi,

cyi, tych záś dla tego ieſt kilká, iż nie approbátę Ordynácyi, ále obronę przećiwko inſultom Porty Othomáńskiey (ktore w támtych látách powtarzałá) *pro objecto* mieli. Co iáwnie pokázuia y tytuły y tenor tych ſamych Konſtytucyi, ktore káżdy czyli *in volumine*, czyli w skryptách pod tytułem Aktá publiczne czytáć drukowáne może. Iákoż gdyby Rzeczpoſpolita chćiałá tę approbowáć Ordynácya, czy mogłżeby iey kto bronić? álbo czyliżby nie umiałá ták wyráźnie nápiſáć iak nápiſałá dla Ołyckiey, Zamoyskiey, y Myſzkowskiey Ordynácyi approbaty? kiedy te Ordynácye approbowáć chćiałá.

Objekcya choć nie máſz wyráźnie w práwie: że Ordynácya Oſtrogska approbuiemy (ták iak w innych ieſt approbátách) áleć przećię z tych Konſtytucyi wnośić káżdy może: że kiedy tych ludźi, ktorych Oſtrogski w ſwoiey Ordynácyi náznáczył przyięłá Rzeczpoſpolita, toć iuż przez to przyięłá cáła Ordynácya: á zá tym ią approbowáłá.

Odpowiedz niechby ták było że z przyięcia ludźi wnośić approbátę Ordynácyi można; to tá wnieśiona approbáta będźie w reprezentácyi zdánia u tego, kto ták wnośi, ále iey w Práwie nápiſáney nie będźie. Zeby záś co było práwem, nietylko ieſt máło pártykulárne zdánie, lecz gdyby y wſzyſtkie trzy ſtany ták wnośiły, y ták ſię im zdáło, á nie nápiſały tego zdánia, ieſzcze práwem nie będźie; gdyż potrzebá áby káżde

zdánie

ździe, ktore bydź ma práwem, nápiſáne, podpiſane, y publikowáne było. Lecz że z tych wſzyſtkich Konſtytucyi y przez tákową ſuppozycyą, formowána bydź nie może approbatá Majoratu Oſtrogskiego, broni tego náturá Práwá Majoratu, wyexplikowána w pierwſzey częśći, ktora iako ieſt ſzczegulnym dla pierworodzeńſtwá Reſpektem, ták żadnych dánin háraczow y trybutow więcey nád poſpolite wſzyſtkim nie przyimuie. Jákotedy z nátury práwá Majoratu nie idźie konſekwencya dawánia ſześćiuſet ludźi, ták z przyięćia ſześćiuſet ludźi nie idźie konſekwencya przyięćia prawá Majoratu, gdyż te dwie rzeczy rożne ſą od śiebie náturą y formą. Bo do uczynienia przysługi Oyczyżnie według káżdego możnośći wſzyſcy iey Synowie mamy rowne konnáturálne práwo cále rożne od nátury práwá Majoratu, áni ná to (ták iak ná Majorat) pozwolenia y approbaty od Rzeczypoſpolitey trzebá. Y ták nie potrzebował MARCIN ZAMOYSKI, kiedy dwieśćie iázdy, *in facie* zgromádzonych ná Elekcyą Krolá JANA Stanow, ofiarował Oyczyźnie, ktora wdźięczność mu tylko zá to wyráźiwſzy obligowáłá áby dotrzymał, co z práwá náturalney miłośći, ále nie z práwa Majoratu obiecał. Iáko tedy mogł Oſtrogski fundowáć 600. ludźi, nie funduiac Práwá Majoratu, ták mogłá Rzeczpoſpolita przyimuiac, 600. ludźi nie przyiać, á zátym nie approbowáć Majoratu.

Objekcya A też Konſtytucye 1667. *Fol.* 31. *tit. Pozwolenie*

zwolenie Rezygnácyi y 1673. *Fol.* 51 *tit. Approbácya Rezygnácyi*, ktore dowodzą ważnośćOrdynácyiOstrogskiey, kiedy części gruntu pod Wárszáwą będącego, bez konsensu Rzeczypospoliteykupić Denhoff nie mogł, że do Ordynácyi Ostrogskiey należał, áż pierwsza Konstytucya ná przedarz pozwoliłá, á druga tę przedarz approbowáłá. Potym dwá Dekreta Seymowe ieden zá Włádysłáwá czwartego, á drugi zá Janá Káźimierzá nástąpione, ktore iuż też nie przez illacyą iák Konstytucye ò obronie Ukráiny, ále wyráżnemi słowy approbácyą teyże Ordynácyi w sobie zámykáią.

Odpowiedz. Te dwie Konstytucye Denhoffowi służące, gdyby się ściągáły do Dobr dyspozycyi Ostrogskiego zá Ordynáckie nápisanych, przećiężby ieszcze nie były zwyczáyną approbátą, chybá tylko wnoszona z nich mogłáby bydź approbatá, lecz nie w práwie nápisana. Ale że w cále *objectum* tych Konstytucyi o grunt dla Denhoffa nic się do mniemáncy nie śiąga Ordynacyi dowodem tego iest, táż samá Xiążęćia Ostrogskiego dyspozycya; bo Glinki ktorych Denhoff nábył, Xiażę Ostrogski wyráźnie położył między Dobrámi zostáwionemi do działu y wolney przez Sukcessorow przedaży, niepotrzebuiącey áni pozwolenia, áni approbáty Seymowey. (*q*) Y też same Glinki (ktorych Denhoff część ná páłác nábył) teraz się zowią Alexandrya

(*q*) Reliqua verò Bona videlicet Castrum & Civitas Tarnow juxta quod sibi divisione cessit cum prædiis & villis ad id pertinentibus Castra & Oppida Wiewiurka, Opatow, Chmielow, Procholice Chrzonow *Glinki* Kobierzyn &c. non Ordinationi, sed divisioni subicienda Punctum Ordinationis Ostrogianæ.

drya, czego ieſt dowodem tranzákcya przez Komiſſarzow wyznáczonych od JANA III między Kátárzyną Rádźiwiłową Mátką á Theofilą Iey Corką poſtánowiona w Aktách Metryki Koronney oblátowána. (*r*) Ile záś do Seymowych Dekretow: iáko iedne tylko wiary náſzey decyzye potrzebuią ślepego posłuſzeńſtwá rozumu, ták wſzelkich ſubſelliow Dekretá zwłáſzczá w publiczną y do wſzyſtkich należącą wchodzące kweſtyą (lubo ich ſámá tylko przyzwoita Jurisdykcya skáſowáć może) wagę ich iednák ile ſię do kweſtyi ściąga poznáwáć y ſwoie wyráźić zdánie rzecz káżdemu przyzwoitą; zwłáſzczá iż Dekretá Seymowe niewiękſzą máią od Dekretow Trybunálskich powagę, bo iáko Trybunał ieſt uſtánowiony ná mieyſcu generálnych Sądow Seymowych ktore wſzyſtkie ſpraw rodzáie ſądźiły, ták Dekretá iego ſą porownáne z Seymowemi przez Konſtytucyą 1578. *Fol.* 327. §. *Aiuż* y *Fol.* 330. *tit.* *Utwierdzenie Dekretow*, y przez niżſze potym Konſtytucye. Y to też rzecz nietáyna iż w káżdym Sądźie zmowne Dekretá nie zbronne.

Że záś w Sądách Seymowych zágęśćiły ſię były Kondyktowe Dekretá w Sprawach zaboyſtwá (w ktorych wſzelkiey zgody Práwo zákazáło) oraz Krolewczyzny przez tákież Kondyktowe Dekretá obrácano w Dobra Dźiedźiczne y od publicznych uwalniano podatkow,

dla

(*r*) Glinki alias Alexandrya przy Wárſzáwie będąca Práwu dożywotniemu Icymośći Páni Podkánclerzyney podlegáć będźie.

dla tego Rzeczpospolita w tych tylko trzech wyraźnie zakazała przyimowáć Kondyktowych Dekretow przez punkt Konstytucyi 1641. Fol: 8*vo* w te słowá *Referendarze też zgodnych Dekretow de consensu partium in causis homicidii podpisowáć y do Káncelláryi odsyłáć nie máia, tákże też zgodnych Dekretow in causis ratione bonorum Reipublicæ y w sprawách ktoreby podatki Rzeczypospolitey záchodźiły podpisywáć y do Káncelláryi odseláć nie máia.* W innych záś máteryách iák przed tym było ták y teraz zgodźić się ná Dekret wolno.

Rzecz tedy cáła ná tym álbo te dwá Dekretá powinny mieć moc decyzyi Seymowey, iáko y inne Dekretá przez decyzyą stánowione? álbo też iáko przez pártykularną Osobę w domu nápisáne, y Referendarzrowi oddáne, uzurpowáć sobie tey wagi nie powinny? Y nayprzod co do pierwszego, pod Imieniem Władysłáwá Czwartego wydánego Dekretu, trzy záchodzą trudnośći, ktore nie pozwaláią wierzyć, áby ten Dekret mogł bydź *ex seriis controversiis* ferowány.

Pierwsza trudność iák pogodźić Ordynácyą z tym Dekretem? bo Ordynácya zákazáłá obćiążáć Dobr Ostrogskich *etiam rejudicata super strepitum juris sub nullitate omnium attentatorum* y tylko niższym punktem ostrzegłá, áby *hæres bonorum exlex sibi non videatur & intuitu hujus conditionis de non alienandis seu inonerandis bonis* krzywdy Sąśiadom nie uczynił, kazałá áby *si quam injuriam novam aut damnum fecerit* w ten czás *juri*

publico

publico pareat & pro omnibus satisfaciat: iák są słowá tey Ordynácyi. Tá spráwá z Władyką Łuckim byłá bárdzo dawna nie *injuria nova*, ktoraby zá iednym rázem uspokoiona bydź mogłá, á z niey (nie odsełáiąc *ad alia bona non ordinata*) włożono wieczystego ćiężaru áby *Hæres Dobr Ordinácyi modernus & pro tempore existens (verba Decreti)* płáćił co rok Zł: 500. Ordynácya od Dekretu stárszą *asseritur* bydź práwem ważnym y wiecznym, á zátym punkta wszystkie rowney wagi máiącym, ktora tákich ćiężarow *sub nullitate Decretorum* zábroniłá. Dekret Seymowy tákże *asseritur* bydź ważny. iák się to dwoie pogodźi?

Druga trudność że pisze ten Dekret iż Ordynácya Ostrogska pozwolona y approbowána. Iakim sposobem tę approbatę obaczyć, ktorey w práwie nie mász?

Trzećia tákże nie máła trudność. Iak ten Dekret zá Władysławá Królá nástąpiony pogodźić z drugim Dekretem zá Królá Jana Káźimierzá nástąpionym żeby rowny obydwá mogły mieć kredyt; bo ten zá Władysławá pisany, w Roku 1645. wyraża że Ordynácya Ostrogska iuż approbowána; á drugi zá Ianá Káźimierzá w Roku 1667. w lat 22. po pierwszym Dekrećie nástąpiony dopiero tęż Ordynácyą approbuie. Co wszystko żadną miárą nie dowodźi, áby powaga y poprzysiężona Sądow Seymowych wiará tákie mogłá formowáć decyzye.

Zeby záś y ten drugi zá Iana Káźimierzá pisany

approbuiacy wyráźnie Ordynácya miał mieć moc y wagę swoię: broni mu tego náturá Sadu, broni náturá Seymow, bronia wszystkie o Sadách Seymowych Konstytucye, broni y samá niezáchowána w nim *juris terminalitas*, ktora w Sadách Seymowych dla dobrego przykłádu niższym Subselliom záwsze obserwowána bywa.

A nayprzod broni mu tego náturá Sadow y Seymow. bo iako náturá Seymow iest naywyższa władza stánowiaca prawá, ták náturá Sadow iest jurisdykcya pilnuiaca tego prawa, y karzaca zá przestępstwo iego. Ináczey gdyby Sad Seymowy miał moc stánowienia Práwá, nietylkoby się niczym nie rożnił od samych Seymow, ále ieszcze byłby większey dźielnośći w stánowieniu prawá niż Seymy, ktore iednego głosu wolnego, oppozycya, zátamowáć y zepsuć może: Sady záś Seymowe ile *pluralitate votorum* konkluduiace záwszeby postánowiły co chćiały, á przećię nietylko wyższey, ále y rowney z Seymámi Sady Seymowe mieć nie moga władzy, poniewaź Seym miał moc, y ma záwsze opisać władza Sadow Seymowych, iakoż y opisał, á Sady Seymowe nie máia władzy opisywáć Seymu y mieć iey żadna miara nie moga.

Bronia wszystkie o postánowionych sadách Seymách Konstytucye opisuiace tychże Sadow formę, sposob sadzenia, y máterya o ktorey sadźić tylko á nie więcey moga; iako świadcza Konstytucye *Annorũ* 1578. *Fol*: 328. *tit: Co sadźić máia*, 1607. *Fol*: 836. *tit: o Sadách*.

y znowu

y znowu *Fol* 840 *o Remissach Trybunálskich ná Seym*, 1641. *Fol:* 7. *tit. o porządku sądzenia spraw Seymowych* ktora tá ostátnia Konstytucya w punktách swoich *de tenore* ták pisze: *Aby sprawiedliwość święta wszyscy zárowno w sądách nászych Seymowych odnośili, ten porządek około odpráwowánia Sądow zá zgodą wszech stánow postánawiamy. Nayprzod sprawy wszystkie Sądowi Seymowemu należące, to iest: kryminały, Remissy od Sądow wszelákich, Pisarz Ziemski wpisywáć ma &c.* potym pisze: *Insze zás sprawy Seymowi należące iako Kwárćiane; fisci de bonis nullo iure receptis, Remissy od Sądu nászego Zadwornego, tákimże porządkiem wpisowáne &c.* Zkąd poznáć że y nátura Sądow y práwo o tychże Sądách stánowić approbaty Ordynácyi álbo decydowáć o niey zábraniaia.

Broni ná koniec ważnośći Dekretowi temu y samá niezáchowána w nim co do decyzyi approbaty *formalitas* poniewasz termina, kontrowersye, y cáła sprawa byłá od Instygatorá Koronnego przećiwko Alexandrowi Zasławskiemu o karę że nie dał 600. ludźi; miásto ktorey kary nápisana Sentencya approbácyi Ordynacyi, o co áni Instygator, áni Zasławski pozywáli, áni mogli kogo pozywáć; poniewasz; approbowáć Ordynácya sama powinná byłá Rzeczpospolita, ktora iako samá sobie Sędźią, ták do żadnych Sądow nie należy.

Uymuie ważnośći temu Dekretowi y oczywiśćie (salwuiąc Sądow Seymowych powagę) kondyktowym go

 bydź

bydź probuie Konstytucya ná kupienie gruntu Denhoffowi ná tymże samym Seymie pod czás ktorego ten Dekret Kondyktowy do Akt wpisany nástąpionya, zdwoch okolicznośći: raz że z początku záraz wyraża. Iż Ian Sobieski ná ten czás Márszáłek Wielki y Hetman W. K. był pierwszym Opiekunem, iáko Wuy Rodzony Alexándrá Zasłáwskiego; on tedy sam iako Opiekun prezentował Osobę Zasłáwskiego, y nim rządźił, consequenter sam był powinien stáwić te 600. ludźi; y ieżeli stáwieni nie byli, sam powinien był bydź pozwánym o to; á przećię iáko Hetman W.K. był Delátorem przećiwko Zasłáwskiemu, ponieważ ten Dekret *ad delationem* Hetmánow stawał; czegoby Sąd żáden przypuśćić nie mogł, dopieroż Seymowy, áby w iedney Osobie był y Aktor y winny. Drugi raz co byto, było zá *incoveniens* áby o ważność káwałká plácu ná Páłác Denhoffowi Seym decydował, á o ważność cáłey Ordynácyi Sady Seymowe?

To tedy wszystko około tych Dekretow obserwuiac wnośić można: iż nie tylko nie approbuią Ordynácyi, ále raczey tego probuią: że Rzeczpospolita nigdy ápprobowáć iey niechćiáłá, kiedy się o utwierdzenie dla niey aż tákiemi Stárano sposobámi.

Probuią ieszcze y tego te obydwá Dekretá, iák są szkodliwe Powadze Dekretow Seymowych, á co naywiększa wolnośći głosu szkodzące. Dekretow powadze? bo wprowadzáią opinią iákoby tákie implikáncye y

cye y imáginowáne dowody zá prawdźiwe uznawáć miáły Seymowe decyzye *ex controversiis* ferowáne, o czym y przykłádu nie máſz. Uwłocza wolnośći głosu? bo zostáwuią ślády: że te máterye ktore *circa libertatem vetandi* ná Seymie tráktowáne bydź powinny, mogą bydź ſtánowione ná Sądách Seymowych, *pluralitate votorum*. Co iák ieſt rzecz niebeſpieczna? explikowáć nie trzebá; á zátym potrzebne doſyć ſtáránie, áby iáko zábroniłá Rzeczpoſpolita w ſpráwách o kryminały,, o Krolewczyzny, y podatki publiczne przyimowáć Kondyktowych Dekretow; ták żeby y w tákiey więkſzey nierownie (niżeli te wſzyſtkie trzy) máteryi, bo wſzyſtkim Práwom *de libertate vetandi* ubliżáiącey, przyimowáć Kondyktow zákazáłá.

Objekcya Ktoż widźiał w lat ſto y więcey zádawáć kondyktá Dekretom ktore przez tyle lat nie podlegáły kweſtyi!

Odpowiedź Po śmierći oſtátniego Zasłáwskiego kiedy byłá kweſtya między Máltą y Sukceſſorkámi náturálnemi Xiężna Wiśniowiecka y Xiężna Rádźiwiłłowa, álbo wiedźiano ná ten czás że ſą te Dekretá? álbo nie wiedźiano? ieżeli wiedźiano y záſzczycáłá ſię Máltá niemy? toć tym Dekretom żadney nie przyznano wagi, gdyż Dobrá przyznał náturálney Sukceſſorce Krol z Senatorámi y Urzędnikámi á nie Málcie. Ieżeli o nich nie wiedźiano? iákże mogł kto kweſtyonowáć o nich nie wiedząc czy ſą ná świećie? iákoż teraz nowo kwe-

rendowáne y drukowáne. Czás záś y naydłuższy tákowym defektom nic więcey nie świadczy, iák że záſtárzáłemi defektámi czyni.

Ná koniec te wszyſtkie Konſtytucye y Dekretá Seymowe oſtrzegáiące, 600. ludźi dla Rzeczypoſpolitey, ten tylko mogłby utrzymywáć że ſą ápprobáta y ważnośćią Ordynácyi, ktoby, chćiał pſuć Prawo Rzeczypoſpolitey do tych ludźi. Coż álbowiem ieſt receſs Seymowy po tych wſzyſtkich Konſtytucyach y Dekretách náſtąpiony, ieżeli nie poddánie w wątpliwość ważnośći Ordynácyi y záwieſzenie rezolucyi. Dobra álbo zła? táſz ſamá Ordynácya Jeżeli tedy te Konſtytucye y Dekretá ſą ápprobácyą Ordynácyi? toć ich ſamych wagá rázem z Ordynácyą wątpliwośći podpádą; á zátym nie ma pewnego Práwá Rzeczpoſpolita do 600. ludźi, *conſequenter* nie ma: coby ważnie obligowáło Dźiedźicow do dawánia tych ludźi. Albo tedy wyznáć y wychwalić miłość ich ku Oyczyznie należy że przed rezolucyą receſſu y decyzyą, dobre? álbo złe Práwá, o tych ludźiách nápiſáne? dáia 600. ludźi; álbo (co *favorabilius* dla Oyczyzny) przyznáć, że dawánie ludźi z Práwem Majorátu konnexyi nie ma, á zátym Konſtytucye y Dekretá tych 600. ludźi ubeſpieczáiące dla tego nie podpadáią pod wątpliwość Seymowego receſſu, że nic do ważnośći Ordynácyi nie należą.

Te tedy co do drugiego Stanu Ordynácyi Oſtrogskiey tráktowáne dwie Kweſtye, dowodzą; to ieſt:

Pierwſza

Pierwsza probuie: iż káżda Ordynácya dla ważnośći swoiey potrzebuie koniecznie approbaty; probuie Druga: iż Ordynácya Ostrogska nie ma approbaty, á zá tym wynika Konkluzya: że Ordynácya Ostrogska w drugim Stanie swoim od czásu postánowienia względem Práwá nie byłá Ordynácyą.

ROZDZIAŁ DRUGI
Kwestya Pierwsza.

JEżeli ordynowáni Sukcessorowie utrzymywáli cáłość Práwá Ordynácyi Ostrogskiey, á zátym ieżeli przynaymniey względem Sukcessorow wydawáłá się bydź w drugim Stanie swoim Ordynácyą?

Łatwe y widoczne są tego dowody że tá Xiążęćiá Ostrogskiego dyspozycya w stárániách się o iey approbatę zdawáłá się bydź przyięta, w skutkách záś co do exekucyi iey záraz od śmierći Fundátorá záchowána y ákceptowána nie byłá. Pierwszy álbowiem dobr tych Possessor iák bárdzo widocznie czynić o koło iey zepsućia dyspozycye y iák ią ánnichilowáć pretendował świadczy Krzysztofa Xiążęćiá Rádźiwiłá táki w Grodźie Bráńskim przećiwko Alexándrowi Zasłáwskiemu Zięćiowi Jánuszá Ostrogskiego czyniony mánifest (s) *Quia ipse* (to iest Zasłáwski) *multa in contrarium ejusdem Ordinationis ad ipsam in dubium vocandam, convellendam,*

(s) 1620. Fol: 2da ipso Festo Sanctorum Innocentinm. Oblata tego Mánifestu w Grodźie Łudzkim 1622. &c. 22. Februarii.

lendam, evertendam. & annihilandam attentat & agit, &c. progressibusq́; suis ad bona aliter quàm mens & voluntas Ordinatoris erat disponenda, ac pedetentim à stirpe Successorum Ordinatorum alienanda & diminuenda colli-mat &c. Zkąd dosyć iest świádectwá iák tę Ordynácya pierwszy záraz Zasławski z fundámentow zruinowáć pretendował.

Nie zachowywali iey y dalśi Sukcessorowie w tym kilkorotnie ostrzeżonym punkćie: że do tych Dobr wielu Possessorow przypuszczali. Iak zaś to mocno obwarował Fundator aby ieden był tylko tychże Dobr Possessor widźieć z iego dyspozycyi można. Y tak naypierwszy punkt Prawa przed wszystkiemi innemi iest taki.

Primo Ordinationis hujus post præmissa primam Legem, statuit, semper unicum tantum Hæredem, bonorûm infra-scriptorum Ordinatæ dispositioni Subjectorum Possessorem temporibus perpetuis. To samo ubespiecza w nástępuiacych punktách.

2do quodsi unicus fuerit (Filius) omnium generaliter bonorum suorum mobilium & immobilium nullis exceptis obtineat Successionem & Possessionem perpetuam.

3tio in iis igitur omnibus suprascriptis bonis unicum solum majorem natu Filium Hæredem Dominum & usu-fructuarium constituit.

4to & Fratres Defunctorum ex utroq́; latere Germani unus post alterum vicissim in hæreditatem Dominium & Possessionem Bonorum Ordinatorum succedent. 5to

5to universorum Bonorum suprascriptorum Hæreditatem, Dominium & Possessionem devolvi debere.

6to Neq; plures quam unus proximi Possessoris natu ma' joris Filius vel proximus Nepos commemoratorum bonorum sit Dominus Possessor & Hæres ac usufructuarius.

7mo tanquam legitimus Dominus bona eadem omnia Ordinationi præsenti subjecta occupare tenere & possidere.

Po tych wszystkich o nierozdźielnośći Possessyi napisanych punktách, napisawszy Prawo dla Sukcessorow aby oni dopiero iak ktory Ordynatem zostanie 600. ludźi *propriis sumptibus* Rzeczypospolitey dawali, y názwawszy ich iako Zołnierzy *Comilitones* w niższym punkćie samych tylko *familiares & famulos* przy tych: ktore na ten czas iuż mieli, záchował Possessyách. Te tedy śiedm punktow nie dáia żadna miára wolnośći, áby mogł ktoryżkolwiek Ordynat rozdáwáć Possessye, bo tákowe kontrákty iáko Práwu Ordynáckiemu przećiwne wagiby żadney nie mieli. Ze przećięż czynili to Xiażętá Zasłáwscy, y chcac mieć dla siebie y Sukcessorow swoich assekurowána dobrych Przyiaćioł wdźięczność udźieláli swoiey fortuny więcey choynośći niż ćiężaru przydáiac, nie mogli tego ináczey czynić tylko iáko náturálni po Osttogskim Sukcessorowie wolność dyspozycyi fortuny swoiey máiacy, ále nieiáko Ordynaći ták śćiśle w tey mierze opisani.

Nie záchowywáli y w tym punkćie Ordynáckiego Práwá: kiedy ná tych Dobrách ordynowánych zápi

ſywáli Zonom dożywoćia przez ktore (gdyby Ordynat prędką śmierćią ſwoią młodą Zonę zoſtáwił) nie tylkoby Naſtępcy ſwemu umnieyſzył Poſſeſsyi, áleby go z niey cále exkludował przez Poſseſsyą dożywotnią Zony, y ták naypierwſzy Ordynat Władysław Dominik Xiążę Zasławski zápiſał Kátárzynie Sobieskiey Zonie ſwoie dożywoćie, zá ktore przez medyácyą Kommſsarzow Krolewskich, *favore* Corki tylko Klucz Stepáński, Tuchle, y Stárećioło z przyległośćiámi z Dobr ordynowánych wźięłá. Gdyby záś Władysław Dominik Oſtrogski rządźił ſię w tych Dobrách iáko Ordynat, pewnieby máiac inną dość znáczną Subſtáncyą nie zápiſywał ná Ordynácyi dożywoćia. Ze záś drugi y oſtátni Syn iego Alexánder podobney nie uczynił tránſákcyi, bo Młodźianem umárł.

Jákoż tá Xiążęćiá Oſtrogskiego dyſpozycya dość miáłá czáſu, żeby nie záchowána byłá, ále żeby ſię wydáłá bydź Majoratem czáſu y mieyſcá ná to w Sukceſsorách nie miáłá. Albowiem po śmierći Fundátorá wźiął Dobrá Alexánder Zasłáwski Zięć Fundátorá á przyſzłego Ordynatá Opiekun, po Alexándrze (ponieważ Synowie iego Fránćiſzek y Károl wdźiećińſtwie pomárli) wźiął te Dobrá Władysław Dominik ktory nie był Májor ále *unicus*, po Władysłáwie tákże ieden ſię tylko Syn zoſtał Alexánder ktory młodo umárł. Y ták ten w tych dwoch wyznaczonych Oſobách Májorat rożnić ſię od náturálney Sukceſsyi czáſu y ſpoſobu

nie miał.

nie miał. A zátym z tey y wyżſzych przyczyn nie wydał ſię bydź Majoratem álbo Ordynácyą w drugim Stanie ſwoim względem Sukceſsorow.

Kweſtya Druga.

JEżeli Ordynácya Oſtrogska mogłá álbo może bydź ápprobowána, álbo nie?

Wielbi to raczey; á nie ubliża ábſolutney wſzechmocnośći Boskiey, że wſzyſtkim władnacy Pan przećięż nieſpráwiedliwośći áni chćieć áni uczynić może. Podobnież namieśnicze iego ná źiemi Páńſtw y Monárchyi władze, tym bárdźiey do wyżſżſzego uſzánowánia przychodzą, im pilniey y uważniey władzey ſwoiey kroki Práwem Boskim y właſnym mierzą; bo tym ſię iedynie od tyráńskiego rożnią Pánowania, że támte żadnym Práwem nie miárkowána wola zá Práwo kłádźie. Zkad uydźie podźiwienia ná tę kweſtyą odpowiedź: że Rzeczpoſpolita wſzyſtkie decyzye ſwoie ná ſzali Praw Boskich, Koronnych, y ſpráwiedliwośći ważąca, nie mogłá tey approbowáć Ordynácyi, ktora ſprzećiwia ſię nayprzod Práwu Boskiemu y náturálnemu; práwu natury Majoratow, potym Práwu Koronnemu y ſpráwiedliwośći.

Ze nayprzod ſprzećiwia ſię tá Ordynácya Práwu Boskiemu y práwu nátury, bo iáko práwo nátury zſtępuie z krwią Anteceſſorow do ich bliżſzych y naypoźnieſzych Potomkow, ták poki tá krew znáyduie ſię

w Sukcessorách, znáyduie się w nich rázem y práwo nátury do tych wszystkich Dobr ktore ich Antecessorowie zostáwili y przez práwną nie alienowáli dyspozycyą. Tego práwá nátury popiera Autorá nátury práwo ktory (to iest BOG) ubespieczył go wyrokiem swoim *Num: Cap.* 27. ℣. 8.

Homo cum mortuus fuerit absq; Filio, ad Filiam ejus transibit hæreditas. Si Filiam non habuerit, habebit Successores Fratres suos, quod si & Fratres non fuerint, dabitis hæreditatem Fratribus Patris ejus, sin autem nec Patruos habuerit, dabitur hæreditas his qui ei proximi sunt. Ktory wyrok Boski ássekuruie fortunę záwsze dla krwi y Domu. Zá tym práwem nátury *militant* wszystkie po cáłym świećie ták wielkiemi woynámi windykowáne sukcessye, *militant* wszystkich narodow práwá, *militant vicinæ leges* y násze, o dźiałách, o wyposażeniu Siostr, o Testámentách nápisane, ktore o testámentách práwo odięło władzę dźiedźicom, áby choynie przy śmierći Dobrámi dysponowáć nie mogli dla ucálenia práwá nátury w Sukcessorách. Zá tym práwem nátury *militant* wszystkie Subsellia y ich spráwiedliwe wyroki, *militant* ná koniec samá náturálna w káżdym człowieku rácya. Gdyby záś approbowáć Ordynácya Ostrogska? muśiáłoby się uchylić te Práwo Boskie y práwo nátury, boby tym samym Ordynácya wyszłá z krwi y Domu Ostrogskiego, á poszłáby do Káwálerow Máltáńskich.

Iest przećiwko práwu Majoratow: Bo práwo Majoratow

ratow ewentualnie wszystkich przypuszcza Męszczyzn nie exkluduiąc żadnego ták z żyiacych iáko ktorzy się národźić máią y w przypadku záraz ná pierwszym Sukcessorze skończenia iego linii, ewentuálnie Sukcessorámi bydź mogą. oraz (iako w pierwszey częśći obszernie wyrázono) nie wykorzenia práwá nátury z domu, ále go tylko rozporządza ná stársze Osoby dla znákomitośći tegoż domu; y z tey okolicznośći że Práwo Ostrogskie iest przećiwne práwu Majoratow, iest záraz przećiwne y Práwu Rzeczypospolitey, ktora *præsse* Majorat tylko ná bliższych y dálszych Sukcessorow formowáć pozwoliłá.

Iest z drugiey miáry práwo Ostrogskie przećiwne Práwu Koronnemu, bo nietylko że przez exkluzyą Synowcow nie záchowáło práwá Majoratu, ále nád to (iák wyżey probowáno) dwá nowe wprowádźiło práwá: to iest *jus exhæreditationis* Sukcessorow, y *jus adoptionis* Káwalerow Maltáńskich. ktore *jus exhæreditationis* tám tylko ma mieysce, gdźie się Dźieći wyzuią z práwá náturalney ku Rodzicom miłośći.

Iest z trzećiey miáry to práwo Ostrogskie przećiwne Práwu Koronnemu: że ták znáczna fortunę *ad statum* nietylko *Spiritualem*, ále *Religiosissimum* ná Zakon Káwalerow Maltáńskich obráca; y w tym punkcie iest sámemu sobie przećiwne: bo raz y iednego Duchownego Possessorá mieć nie chce, kiedy exkluduie áktualnego

Ordynatá gdyby miał Xiędzem zostáć, (*) Drugi raz przypuszcza religia Malty co więcey iest niż iedno: bo Ordynat Swieckim Xiędzem zostáwszy ile nieobligowány do osobistey ná woynie przytomnośći, posłałby tę część woyská pod Komendę Hetmánow ták iák posyłáią Elektorowie Duchowni (co y Polskim Duchownym Senatorom w potrzebie Rzeczypospolitey dáć swoich ludźi rzecz záwsze wolna) ále ten Xiadz Ordynat nieodmieniłby Dobr tych nátury, spodpadáłyby rozporządzonemu nátury práwu, y po iego śmierći wźiąłby ie Brát álbo Synowiec iego. W ręku záś Káwálerow Máltáńskich iuż te Dobrá odmieniaią náturę, bo nie byłyby *successiva* iák wszystkie Szláchcckie, ále *succedanea* iák wszystkie Duchowne; gdyż Káwaler po Káwálerze nie *per successionem* by wstępował, ále *per Institutionem* ták iak w Dobrá Duchowne Xiądz wstępuie po Xiędzu.

Iest Práwu Koronnemu á ieszcze Kárdynálnemu Ostrogskie práwo przećiwne z czwartey miáry: że do trzech stanow interessa Oyczyzny tráktuiacych przydáło stan czwarty to iest: *Statum Spritualem* kiedy ná wszystkich po cáłey Polszcze y Litwie Seymikách wszystkim Duchownym bydź, y ná Elekcyą Káwálerá Máltáńskiego wotowáć kazáło. Ze záś Stan Duchowny do publicznych obrad w Arcybiskupách, Biskupách, y Ministrách, nie *quá* Duchownych, ále *quá* Eludziez z Sekretarzami y Refferendarzami Senatorách

(*) in Ordinatione Ostrogienśi sub §. Nullus Ecclesiasticus ná ostátniey kárćie.

Senatorách y Miniſtrách wchodźi, y że Stan Duchowny á *Statu Equeſtri* wcále ieſt inſzy, świádczą to kompozycye *inter Statum Spiritualem & Sæcularem* záſzłe; explikowáć záś tego nie trzebá; że ieden ſtan ſam z ſobą godźićby ſię nie mogł.

Ieſt z piątey miáry przećiwne tákże Kárdynálnemu Koronnemu Práwu: bo w tym Oſtrogskim Práwie człowiek prywátny, wſzyſtkim Prowincyom, Woiewodztwom, Ziemiom y Powiátom nápiſał *impoſitivè* práwo uymuiące *æqualitati activitatis* głoſu (ná czym nayprzyncypálnieyſzy Szláchecki prerogátywy fundáment, że ieden tyle waży co wſzyſcy) kiedy postánowił, áby tego Káwálerá nayprzod ná wſzyſtkich Seymikách, á potym ná Seymie *pluralitate votorum* obieráno. Iák záś Rzeczpoſpolita rowność *in activitate* głoſu káżdego Szláchćicá záchowuie? poznáć to można: kiedy w nagłey potrzebie ſwoiey żeby długo *ſub interregno* nie byłá, potrzebnieyſzego dla śiebie Królá niżeli Ordynatá Oſtrogskiego *pluralitate votorum* nie obiera. Gdźiekolwiek záś Posłow Deputatow, lub Ziemſtwá *pluralitate votorum* ſtáwáią Elekcye, nietylko ſię to nie dźieie zá impozycyą prywátnego człowieká, ále náwet áni zá impozycyą Seymu ieżeli o to inſtrukcyą od Woiewodztwá lub Ziemi máiący Posłowie nie proſzą, y imieniem cáłego Woiewodztwá *æqualitatem activitatis vocis* w iedney lub drugiey tylko okoliczności ſámi dobrowolnie nie odſtąpią; to dopiero

wten

ſwten czás tákowa *pluralitatem* Práwo Koronnę ubeſpieczy. Y ták ná Seymie Roku 1667. (*t*) otrzymáli byli Posłowie Ráwſcy, áby *pluralitate votorum* wſzyſtkie Ziemie Posłow y Deputatow obieráli; czego że Ziemiá Goſtyńska nie chćiáłá y oſobno ſeymikuiąca Posłow ſwoich ná ten Seym nie obráłá, dla tego tę Konſtytucyą zkáſſowáno y *circa activitatem vocis* cáłe Woiewodztwo zoſtáwiono (*u*)

Z tych tedy wſzyſtkich przyczyn konkluduiących iż Ordynácya Oſtrogska w exkluzyi Sukceſſorow, á adopcyi Malty, Práwu Boskiemu y náturálnemu, náturze Majoratu, Práwu Koronnemu po tylekroć; y ſpráwiedliwośći przećiwna. Zkonkludowáć káżdy może: że Rzeczpoſpolita iáko w ſwoich decyzyách ſpráwiedliwość y práwá ſwoie záchowuiąca, przy rezolucyi receſſu approbowáć tey Ordynácyi nie zechce y nie będźie.

Nie zechce iey ieſzcze approbowáć iák do tych czas nie chćiáłá y z tey miáry, żeby práwo do 600 ludźi pewnieyſze, niżeli ná obálinách wielu praw innych *immunitati* Dobr Ziemskich służących, ufundowáne miáłá. Zna to álbowiem dobrze: że tákiey dániny przez wymus Práwá Koronnego pretendowáć nie może, lecz tylko z właſney dáiącego woli ákceptowáć może; dla tego widząc z iedney ſtrony ták wielkie y liczne wolnośći Dobr Szlácheckich służące, y przez

wſzyſtkich

(*t*) Fol. 15. tit. Seymiki (*u*) 1673. Fol: 30; tit. Deklárácya o Seymikách

wſzyſtkich Monárchow poprzyśiężone, od wſzelkich niezwyczáynych trybutow prezerwuiące prawá. Z drugiey záś ſtrony widząc tych ſamych 600. ludźi do Majoratu Oſtrogskiego przyłączony Trybut; mocy Práwá Koronnego Majoratowi Oſtrogskiego przez approbátę nie dáłá, nie chcąc utwierdźić (przez wielką wſzelkich *in futurum* konſekwencyi przezorność) żadnego tákiego práwá zá Polskie Práwo; ktoreby iákim oſobliwſzym trybutem powſzechney Dobr Szlácheckich wolnośći *præjudicare* miáło. Znáć to z ſamego ſtylu pierwſzey Konſtytucyi 1624. o tych 600. ludźiách nápiſaney, gdźie Rzeczpoſpolita nie iáko o powinność z práwá iey należącą, ále iáko o dar ná woli y przychylnośći ku ſobie záſadzony doſyć dyskretnie w tych ſię domawia słowách: *W czym pewni iezdeśmy że Potomek y Opiekunowie ktorym iego dozor należy przeſtrzegáć tego będą iákoby ći ludźie porządnie wypráwieni ſłużbę odpráwowáli.* Y dla tey záchowánia praw y wolnośći Dobr Szlácheckich przyczyny Rzeczpoſpolita approbuiąc Xiążąt Radźiwiłow y Zamoyskiego Majoraty, nie wprzod ie approbowáłá, áż wpiſane y do Akt podáne obaczyła; approbátę záś Myſzkowskiemu rázem przy pozwoleniu ná Majorat dáłá. Zápewne nie dla tego; że álbo nie potrzebna byłá tá approbatá, álbo niedbáła wiedźieć Rzeczpoſpolita co Myſzkowski nápiſze, álbo że niepozwolenie mu dáłá: ále wyzułá ſię ze wſzyſtkiey władzy ſwoiey ná Oſobę My-

ſzkowskiego

ſzkowskiego, áby piſał co zechce, á oná iuż to przyimuie zá práwo. Nie dla tego zápewne bo tá cenſurá padáć ná Rzeczpoſpolitą żadną miárą nie może. Ale że Majorat Xiążąt Rádźiwiłow y Zamoyskiego iáko ſzczere przez ſię Majoraty żadnego nie inkluduiące trybutu widząc nápiſáne, y do Akt podáne approbowáć beśpiecznie, uznáć zá práwo, y dáć im mieyſce między Polskiemi Práwámi mogłá. Że záś Myſzkowski z przychylnośći ku Oyczyźnie przy ſtárániu ſię o Majorat 150. ludźi uczynił offerencyą; nie przyiąć iey ile w uſtáwicznych ná ten czas z nieprzyiaćiołámi utarczkách Rzeczpoſpolita nie mogłá, gdyby záś widźiáłá iuż áktualnie nápiſaną w práwie Májoratu te 150. ludźi dániny práwo, dla ták wielu praw Szláscheckich Dobr wolnośći, uznáćby go práwem nie mogłá: dla tego przy pozwoleniu Majoratu (żadney ile z śiebie nie poćiągáiącego dániny) y approbátę nápiſáłá; po ktorey w lat blisko trzech dopiero ten Majorat do Akt publicznych podány; żeby nie zoſtáwić śládu: iż to Rzeczpoſpolita wyráźnie ſtánowi formálnym u śiebie práwem, co zá ſwoie gránice ták wielą pierwſzemi práwámi wyrugowáne widźi.

Objekcya Coż zá beſpieczeńſtwo będźie miáłá Rzeczpoſpolita tychże 600. ludźi ieżeli ich ſobie włáſnym nie ubeſpieczy práwem ktoreby ná záwſze tych Dobr Poſſeſſorow obowiązywáć, y przymuſzáć do dáwánia ich mogło.

Odpo-

Odpowiedz Nayprzod nietylko z nátury Dobr Szláchećkich bydź tákie práwo nie może, ále áni z zwyczáiu ſtánowienia praw, bo *in libertate vetandi* ći ſámi ktorychby ta impozycya dyſtyngwowáć od innych Práwo Koronne chćiáło, mogliby ná to nie pozwolić, gdyby záś iákimkolwiek ſpoſobem ten dla nich gwałt był uczyniony, nie byłoby beſpieczne tákie práwo, bo záwſzeby upátrywáno ſpoſobow iák tę ſtrukturę ile ná ruinie wolnośći Dobr y rownośći wyſtáwiona obálić, Y ták kiedy MARCIN ZAMOYSKI ofiárował Rzeczypoſpolitey 200 ludźi ná káżdą iey potrzebę: mogłá nápiſáć Rzeczpoſpolita: *Tedy tey deklárácyi in facie wſzyſtkich Stanow Rzeczypoſpolitey uczynioney doſyć czynić będźie powinien* (*w*) ále nie mogłá tego nápiſáć y nie nápiſáłá: że y Sukceſſorowie Zamoyskiego czynić będą powinni; bo Zamoyski przez ſwoię deklárácyą *renuntiavit propriæ libertati* nie dawánia ludźi; dla tego to práwo *dawáć będźie powinien* non præjudicat wſzyſtkich wolnośći nie dawánia ludźi. Lubo záś Zamoyski tę offerencyą nie tylko zá śiebie, ále y zá Sukceſſorow (ktorzy iey záwſze dotrzymuią) ręczył, że przećięż ći iako ná ten czás nie żyiacy nie mogli służacemu káżdego Szláchćicá Oſobie *renuntiare* Práwu wolnośći nie dawánia ludźi, dla tego Rzeczpoſpolita práwom ich wolnośći przez práwo przymuſzáiace wyráźnie *præjudicare* nie chćiáłá; á przećięż od Sukceſſorow Zamoyskiego

 miáłá

(*w*) 1674. Fol. 11. ná Konfederácyi Generalney Wárſzáwſkiey. t. Sprawá Ordynácyi Zamoyſkiey.

miáłá 200. ludźi w potrzebie, y mieć záwſze będźie bez náruſzenia práwem rozkazu, powſzechney wolnośći práwá.

Większym tu nierownie ſpoſobem ſą te 600. ludźi ubeſpieczeni dla Rzeczypoſpolitey; bo nietylko że czteremá Konſtytucyámi y uſtáwicznym posłuſzeńſtwem ſą wćiągnieni w służbę Rzeczypoſpolitey, ále nád to y Xiążę Márſzáłek przedáiący ſam chćiał ten ćiężar mieć uſtáwiczny ná Dobrách ſwoich: kiedy go przy przedáży tych Dobr kontráktámi *Reſignationis* oſtrzegł, y Wárſzáwskim mánifeſtem autentycznie przyznał, y donáryuſzowie iego ſámi ná ſiebie y te dobrá wźięli, y dyſpártymentem rozebráney między ſiebie tych ludźi kwoty ztwierdźili, náznáczonym Rádomskim *forum* ubeſpieczyli, Mánifeſtem Łuckim przez Xiążęćiá Podſtolego Koronnego imieniem wſzyſtkich uczynionym w przyzwoitych Synom Oyczyzny w tey mierze (ſentymentách) zá pewność tego *Subſidium* ręczyli, y ſkutkiem pełnią: kiedy ſię naywyżſzey Woysk Koronnych władzy o koło tych ludźi dyſpozycyom, naymnieyſzym nie ſprzećiwiáli krokiem. Jákoż kto y z iákich dowodow álbo przynaymniey pozorow poſądzáć może? áby w wiernośći y przychylnośći ku Oyczyznie nie notowáni, Imion, Krwi, y Urzędow znákomitośćią dyſtyngwowáni, od fortuny oſtátnią potrzebą nie przyćiśnieni Synowie, y ieſzcze w tey liczbie zebráni, iednomyślność wźiąć przed ſię mogli, ukrzywdzenia w tych Lu-

dźiách

dźiách Mátkę? kto posądźáć może? áby nie ználi się ná tym: że śiły y bespieczeństwo Oyczyzny, iest bespiecznym iey Synow życiem; y żeby pretendowáć mieli przez ubliżenie 600. ludźi osłábienia Okrętu tego, w ktorym y sami z swoiemi fortunámi pływáią, y pływáć ze wszystkiemi rázem ich Sukcessorowie będą.

Jeżeli záś w przypadku drobnieyszych potym tey fortuny działow trudność punktuálnego dawánia Ludźi przewidźiána bydź może? do ułatwienia iey nie trudne sposoby będą ieżeli, álbo Kápitał 800. porcyi w sobie zámykáiacy, álbo (co więcey bydź może) dźieśiata część cáłey wszystkich tych Dobr intraty (*non præjudicando Iuribus Possessorum*) wyłaczą; álbo żeby z káżdey Wśi táż intratá ná Woysko *proportionate* płácona byłá, spisana ostrzega tranzákcya; y tę *ex personali* roborowawszy sami dobrowolnie *ultro* Rzeczypospolitey prośić będą, aby *citra præjudicium* powszechney dobrom Szláchcckim wolnośći utwierdzić tę tránsákcya chćiáłá, y że to *in sequelam* ná żadne oprocz Dobr Ostrogskich iść nie ma, Práwem ostrzegłá.

Stan Trzeći Ordynácyi Ostrogskiey Kwestya pierwsza.

JEżeli od śmierći ostátniego ordynowánego táż Ordynácya Ostrogska byłá Ordynácyą?

Ze nie byłá Ordynácyą: iáwne same przez się są

dowody tego; ponieważ trzymáłá ią nayprzod Kátárzyná Zasłáwska Alexándrá Zasłáwskiego Mátká iáko Páni dożywotnia, á potym ustąpiłá Theofili Wiśniowieckiey Corce swoiey, náturálney po Alexándrze Zasłáwskim Bráćie Sukcessorcey Dźiedźicce: iáko świadczy konwencya przez Kommissya Krolewska dniá 12. Mieśiącá Czerwcá Roku Páńskiego 1674. spisana rękámi Xiążęćiá Rádźiwiłá Podkánclerzego y Hetmáná Polnego W. Xięstwá Litewskiego y Zony iego, tudźiesz Xiążęćiá Wiśniowieckiego Hetmáná Polnego Koronnego y Zony iego iáko stron; oraz rękámi Czterech Senatorow y trzech *ex equestri ordine* Urzędnikow iáko Kommissarzow Krolewskich, *sub authoritate Regia* podpisana, y tyle rázy iuż cytowána.

Tá Theofilá Xiężna Wiśniowiecka poszedłszy potym zá Xiążęćiá Lubomirskiego (nie Hieronimá Augustyná Káwálerá Máltáńskiego Opátá Tynieckiego) ále zá Jozefa Károlá Koniuszego, á potym Márszáłká Koronnego, podáłá te Dźiedźictwo Práwem powszechnym (nie ordynowánym) náturálney Sukcessyi Synowi Alexándrowi Lubomirskiemu y Corce Máryi Annie Páwłá Károlá Xiążęćia Sángusżká Márszałká Wielkiego W. Xięstwá Litewskiego Zonie, á tá po bezpotomnym Alexándrá Lubomirskiego Brátá swoiego zeyśćiu iáko iedyna Dźiedźiczká, podáłá iednemu tylko Sukcessorowi Xiążęćiu Jánuszowi Alexándrowi teráźnieyszemu Márszáłkowi Nadwornemu Litewskiemu, co wszystko

dowodźi

dowodźi że iák ſię skończyło ná Alexándrze Zasłáwſkim Práwo nátury ordynowáne przez Xiażęćiá Oſtrogſkiego ktore trwáło w pozorze Májoratu od czáſu iák obiał Władysław Zasłáwski pierwſzy Ordynat do czáſu Krolá Janá konwencyi przez lat 50, ták ſię záczęło powſzechne Práwo nátury od BOGA ordynowáne y w Kroleſtwie Náſzym od wiekow záchowáne y te trwa w skutku lat 80.

Objekcya Zá coż Xiażę Márſzáłek kiedy nie był Ordynatem, zwał ſię y piſał Ordynatem? zá co tego pełno po Grodách, Trybunałách, y rożnych tránſakcyách? Potym zá coz ſię do donácyi Sendomirskich nie rządźił iáko Dźiedźic ále záwſze iáko Ordynat?

Odpowiedź Nayprzod ile należy do tego że ſię zwał y piſał Ordynatem Oſtrogskim; gdyby o słowá y názwisko chodźiło, byłby mocny árgument; ále tu chodźi o rzecz ſama czy był Ordynatem? gdyż iáko káżda denominácya pochodźi z iſtoty rzeczy, ták żadna rzecz z denominácyi nie pochodźi. Do tego ſię śćiagáia wſzyſtkie tránſakcye y Dekretá ktore między Xiażęćiem Sánguſzkiem á konkurrentámi o Ordynácya Oſtrogska żadney nie ſadzili ſpráwy, áni ſadźić mogli bo to Rzeczpoſpolita receſsem dla ſiebie zoſtáwiłá. Jakoż że Xiażę Sánguſzko nie był y nie mogł bydź Ordynatem, dowodźi tego ſamá Xiażęćia Oſtrogskiego dyſpozycya ktora w ordynowániu czyli roſporządzániu Práwá nátury nie położyłá w porządku Sukceſsorow Płći Białoglow

głow, ále ie dla tych Męſzczyzn ktorzy náſtępowáć mieli oddaliłá. Jakim zaś Prawem trzyma tę Oſtrogska fortunę ták ſam Xiażę Marſzałek iako y Rodźice iego, informuia Intromiſsye; ponieważ káżdy biorący ſię do Dobr, zwyczáynie wypiſuie Práwa ſwoie iákie do nich ma, y tak po śmierći Xiażęćiá Lubomirskiego bráłá Xiężna Sánguſzkowa Márſzáłkowa W.X. Litewskiego do Dubná, Oſtrogá, y innych Dobr intromiſſya w te słowá. (x) *Iż on (id eſt Wożny) Xiężnę Sánguſzkowa niegdy Theofili Zasłáwſkiey z Xiażęćiem Lubomirſkim ſpłodzona Corkę, á niegdy Dominiká Xiażęćiá Zasłáwſkigo Wnukę, nie gdy záś Eufrozyny Iánuſzá Oſtrogſkiego Káſztelánd Krákowſkiego Corki Práwnukę &c. w pomienione Dobrá wyżey wyráżone, niegdy I.O. Xiażęćiá Imć: Iánuſzá Oſtrogſkiego Káſztelaná Krákowſkiego Dźiedźiczne, á w Poſſeſſyi wyżey wyráżonych Xiażat Anteceſſorow ſwoich ad fata Xiażęćiá Lubomirſkiego Stároſty Sendomirſkiego zoſtáiace y na Xiażat Sánguſzkow Mátkę y Syná, Práwem náturálnym po zwyz wyráżonych Anteceſſorách ſpádłe, nemine impugnante (ſalvis tamen juribus modernorum Poſſeſſorum) intromittował.*

Po śmierći záś tey ſamey Xiężney Sánguſzkowey Maż iako Pan dożywotni á Syn teráźnieyſzy Xiażę Márſzáłek iáko Dźiedźic intromittowáli ſię ták (y) *Iż on (id eſt* Wożny) *do Dubná Oſtrogá y innych, Xiażat Sánguſzkow Oycá y Syná w też Dobrá mianowáne* (ktore ſpecifican-

x) Tá Intromiſſya w Grodźie Łuckim 1720. die 22. Novembris.
(y) 1729. die 11. Februarii w Zamku Łuckim.

specificantur) *niegdy Xiążęćiá Iánuszá Ostrogskiego Dźiedźiczne, á w Possessyi vigore juris successivi u Sukcessorow tegoż Xiążęćiá de lumbis directè pochodzacych aż ad fata nie dawno zmárłey Xiężney Máryi Anny Sánguszkowey niegdy Xiążęćia Lubomirskiego z Teofila Małżonka Iego spłodzoney Corki, y Dobr wszystkich po śmierći Mátki pozostáłych iedyney Sukcessorki y Dźiedźiczki, continuo zostáiace, y wolney záwsze Dźiedźiczney dyspozycyi dotad podlegáiace; &c. A nayprzod Xiążęćiá Iánuszá Sánguszká iáko Dobr ogolnie wszystkich ruchomych y nieruchomych po Xiężnie Mátce swoiey pozostáłych iedynego Dźiedźicá, y niegdy przerzeczonego Xiążęćiá Iánuszá Ostrogskiego Kásztelána Krákowskiego, per directam procedentiam prawdźiwego Sukcessorá, vigore juris naturalis Successionis; á záś Xiążęćiá Márszałká Oycá vigore dożywoćia, (nic nienáruszáiac Praw Possessorow) intromittował. &c.*

Te obydwie Intromissye dosyć iáśnie explikuią: że Xiążętá Sanguszkowie Prawem powszechney náturálney Sukcessyi te Dobrá trzymáli; W tychże samych Intromissyách iáśnie to wytknęli, że się nic nie referowáli do ordynowanego Práwa nátury, ponieważ wszystkim Possessorom wyráźnie bespieczeństwo Possessyi ostrzegli, co czynić powinien tylko náturálny Sukcessor iáko náturálnie *Evictor* tránsakcyi Antecessorá swego? Sukcessor záś ná Ordynácya iáko wstępuiacy z ordynowánego Práwá nátury, nie iest obowiazány to ćierpieć co będacy przed nim postánowił Ordynat; zwłaszczá kiedy

ſame Ordynáckie Práwo w śiedmiu wyżey cytowánych Punktách rozdawáć Poſſeſſyi zákazało, poniewaſz *unum tantum bonorum Poſſeſſorem* mieć chćiáło. (z)

Wyráźili to Xiążętá IchMć Sánguſzkowie że ſię rządźili w tych Dobrách iáko Dźiedźice, nie tylko, że dáwne Poſſeſſorow utwierdzáli Práwá, ále przez miłość rowności Szláchecki ego Stanu ták wielu Bráći godnym dopomagáli fortuną ſwoią do łatwieyſzego prezentowánia ſię *in publico*, doskonálſzey Dźieći ich edukácyi przez rozdawane ták liczne y nie skąpo w tych Dobrách Poſſeſſye. Przykłádną wdźięcznośći przychylność Serc Rodźicow záwdźięczáli w Ich Sukceſſorách, kiedy ná Synow, Wnukow; y Práwnukow dożywoćia dawáli; żeby wzáiemnie w tychże Sukceſſorách wlana kâżdemu z náturą ludzką tym mocniey uſolidowáć wdźięczność; czegoby iáko Ordynáci czynić nie mogli: Iákoż y teraz Xiążę Márſzáłek wſzyſtkie tychże Poſſeſſorow przy przedáży dobr kontráktámi *Reſignationis* ubeſpieczył Práwá.

Tych náturálney Sukceſſyi rządow dość mocnym ſą dowodem ſami Dobr Oſtrogskich zá Práwámi ſwoiemi Poſſeſſorowie, ktorzy Práwá nayprzod od Xiążąt Lubomirskich, á potym Sánguſzkow bráli; ći álbowiem znáiąc ſię doskonále ná tym, że Xiążętá Lubomirſcy y Sánguſzkowie z mocy opiſu Xiążęćiá Jánuſzá oſtrogskiego bydź żadną miárą Ordynatámi, y Dobr tych iáko Ordynaći

(z) W odpowiedźi ná Część drugą drugiey Kweſtyi.

Ordynáci trzymáć nie mogli; nie stáráliby się mieć od
nich ná Possessye sobie, Synom y Wnukom Práwa; ániby
(iák się drudzy w Mánifestách żalą) płáćili komużkol-
wiek zá to, gdyby swoich jurisdátorow przyznáć nie
mogąc Ordynatámi, bydź Dźiedźicámi nie uználi. Gdyż
prośić álbo płáćić zá Práwo tákiemu ktory sam Práwá
żadnego nie ma, byłáby rzecz árcyprozna, y Práwo
nic warte; á przećięż ták wielu y tak godnym Possessorom #
tey ignoráncyi nie można zádáć, á zátym wnośić
należy: że te Dobrá Ostrogskie y w trzećim sta-
nie swoim od śmierći Zasłáwskiego do tych
czas Práwem powszechnym náturálney Suk-
cessyi bráne y rządzone były.

Ktorym o Ich własny chodziło Interes



CZĘSC TRZECIA.

Po skonczoney wyznáczonych Sukceſſorow linii, iák ſię według Práwá y ſpráwiedliwośći obrácáć powinny Ordynácye?

Kweſtya Pierwſza.

CZy powinien kto inny *ſubſtitui* ná Ordynatá iák nie ſtánie wyznáczonych linii? ponieważ y Práwá pozwaláiace ná Ordynácye, y ſáme Odynácye piſza: że powinny bydź wieczne.

Odpowiedz. Jáko wieczność od śmiertelney doczeſnośći bárdzo odległa, ták Dyſpozycye ludzkie względem doczeſnośći (tá ieſt fortun) czynione, od wiecznośći dálekie. Owſzem żeby po ludzku cożkolwiek wieczne bydź mogło, y choć ieden wiek trwáło, poſtánowienie ſamym pozwolone ludźiom, ále utrzymánie tego nie do nich ſamych należy. Ná ſześćiu Seymách cáła Rzeczpoſpolita (nie ieden Xiażę Januſz Oſtrogski) formowáłá Práwá wieczne o Urzędách, Sadách, Posłách, y innych dla Obywátelow Woiewodztwá Smolinskiego prerogátywách; wyżſza dyſpozycya ináczey rozrzadźiłá, y nietylko niewiecznemi, ále krotko bárdzo trwáiacemi w exekucyi práwámi pokazáłá.

Bliżey do máteryi mowiac: Rzeczpoſpolita konformuiac

fomuiac ſię do Boskiego Práwá poſtánowiłá *favore* Synow práwo, áby Synowie ſámi po Oycách dźiedźiczyli á nie Corki, kiedy y część ich w Oyczyſtey fortunie ná skupie mieć chćiáłá; ále że utrzymánie y wypełnienie we wſzyſtſtich domách tego Práwá wyżſzemu niż Rzeczypoſpolitey należy práwu, dlatego gdźie Synow nie má, Corki cáła ſubſtáncyę Oyczyſta biora. Podobnież Xiażę Oſtrogski mogł ná właſnych Sukceſſorow domu ſwoiego nápiſáć práwo, áby fortunę Oſtrogską z wyznáczonych linii wiecznie ſámi Synowie bráli. Ale nie od niego dependowáło, áby z tych że linii wiecznie Synowie byli. Y dlatego Ordynácya Iego (względem niego) mogłá bydź w słowách nápiſana wiecznie, w skutkách bydź wieczna nie mogłá

Jáko záś dyſponowáć fortuna ten tylko może komu práwo dźiedźictwá y nieomylney właſnośći służy ták gdyby dźiedźice chćieli mieć te Dobrá ordynowáne, uprośiwſzy pozwolenie náto u Rzeczypoſpolitey, mogliby znowu fundowáć Ordynácya.

Kweſtya Druga.

JEżeli te Dobrá dla wymárłey Męſzczyżn linii ſa álbo moga bydź Dobrámi Rzeczypoſpolitey *ad immediatum dominium* Iey należacemi, á zátym ieżeli moga należeć *ad jus Majeſtaticum?*

Odpowiedz Iáko gdyby *ad octavum gradum* Sukceſſorow po Alexándrze Zasławskim nie było, pewnieby

należeli

należeli choćby nigdy ordynowáne niebyły, ták kiedy Zasłáwski miał rodzona Siostrę, nie moga należeć do Rzeczypospolitey choćby były dobrze ordynowáne.

Objekcya wszystkie Ordynácye sa Dobrá Rzeczypospolitey, á zátym y Ordynácya Ostrogska po wymárłych náznáczonych przez Fundatorá Sukcessorách wrácáć się *ad dominium* Rzeczypospolitey *& Ejus Majestaticum* powinná, gdyż iest Rzeczypospolitey.

Odpowiedz tá objekcya że w wiele stron rázem uderzyłá, dla tego wszstkie się iey odzywáia; broniac tego iż dla skończoney Zasławskich linii Dobrá Ostrogskie iáko Ziemskie, odpadáć od Sukcessorow náturálnych, bydź Dobrámi Rzeczypospolitey nie powinny, y nie moga. Y naprzod:

1mò Odzewa się rozność nátury Dobr Rzeczypospolitey od nátury Dobr Ziemskich dźiedźicznych. Albowiem ktore sa Dobrá Rzeczypospolitey y zkad ich ma? wszystkim wiádomo; iż absolutni w Xięstwách swoich (ktore potym *accesserunt* do Korony) y w samym Krolestwie Polskim Pánowie, rozdawáli Dobrá swoie dźiedźiczne roznym Osobom względem krwi y zasług wiecznym práwem. Ják záś potym przez zupełnie wolna Monárchow Elekcya znieśiona sukcessya Tronu, á zátym y Dobr náturálne dźiedźictwo; dla tego te wszystkie ktore od rozdánych zostáły Krolewskie Dobrá, stáły się Dobrámi Rzeczypospolitey. Ze iednák dystrybutá Ich zostáwiona przy Nayiáśnieyszych Monárchách

nárchách, dlatego zostáwiony y tytuł: że sa Dobrá Krolewskie. Y tych Dobr dla Rzeczypospolitey práwo dźiedźictwá usolidował dopiero AlexánderKrol Polski, ktory Státutem swoim *Anni* 1504. deklárował nikomu iuż więcey práwem wieczystym tych Dobr nie dáwáć, chybá áż ná Seymie *de consensu Ordinum*. Z tych záś Dobr: ktore do stołu Krolewskiego? á ktore *ad panem benemerentium* należace? determinuie Konstytucya 1590. ktora ná Dobrá Rzeczypospolitey z potrzeby woyny Tureckiey summy pułtorá millioná záćiągnać Prowizorom kazáłá: (*a*) Y te tylko sa Dobrá Rzeczypospolitey á rázem y Krolewskie, do tych się interessuia Podskárbiowie Rzeczypospolitey, Podskárbiowie Krolewscy: to iest Nadworni Koronni y Litewscy, y te podpadáia *juri Regio*, Administracyom, Lustracyom, Assessorskim y Refferendárskim Sadom, y te Dobrá Rzeczypospolitey *post decessum Possessorum przez urzad Skárbowy zinwentowáne nim innemu dáne będa intratę do Kwarty importowáć máia* iáko świádczy Konstytucya 1641. *Fol*: 12. *tit*: *O podawániu Dobr Rzeczypospolitey* y ták wiele innych. Swiádczy y druga Konstytucya 1598. *Fol*: 689. *tit*: *O pozwiech Zadwornych*. ktora opisałá náturę Dobr Krolewskich iż te tylko sa: *Ktoreby były liquidi juris nostri Regii to iest ktoreby były uznáne in revisione literarū bydź dobry nászemi Krolewskiemi wolnemi y ná nie rewizye y lustrácye zászły*.

Jáśnie dosyć opisuie rożnice y názwisko Dobr Rzeczypo-

(*a*) Fol: 577 tit: rationes stołu Krolá IMCi.

czypospolitey od Dobr Ziemskich Konstytucya 1631. *Fol. 3tio tit: O Dobrách Zywieckich*, ktore Krolowa Konstáncya nábyłá zá sześć kroć sto tyśięcy; uznáno ie *pro exemptibilibus* y nápisano: *skoro Reipublicæ pecunia te Dobrá eliberowáne będą áby in Bona Regalia pleno & integro jure obrácáły się á iak, privatus Nobilis te Dobrá wykupi swemi pieniadzmi in Bona hæreditaria Terrestria Iego y Sukcessorow iego obroćić się máia.* iákoż przez Wielopolskiego wykupione są teraz *Bona Terrestria.* Z czego iásny dowod że Rzeczpospolita innych Dobr nie má, tylko te ktore się zowia *Bona Regalia.*

Ze záś Dobrá Ostrogskie nie są Dobrámi Krolewskiemi á zátym áni Dobrámi Rzeczypospolitey, probuie to samo Konstytucya raz pozwaláiaca fundowáć Ordynácya z Dobr Ostrogskiego własnych, ále nie z Dobr Rzeczypospolitey. Probuie drugi raz kiedy każe áby te Dobrá nie Assessoryi, ále *juribus & oneribus Terrestribus subjaceant.* Probuie to cáła Ordynácya wyrażáiac że te Dobrá dźiedźiczne dźiałem Xiażęći u Jánuszowi Ostrogskiemu przypádłe; á Ordynatá *Hæredem & Dominum* názywáiac Dobr tych przedáwáć zábránia. Probuia tego wieczne tych Dobr dániny, dźiały donácye, Dekretá y wszystkie Dobrom Ziemskim służace dowody.

Objekcya zá coż interessowáł się do tych Dobr JM ć Pan Táński Instygator Koronny *nomine Reipublicæ* iáko świádczy iego Mánifest 1673 uczyniony, co samo potwierdz a

twierdza Mánifest Ziemi Dobrzynskiey 1674. Popiera tego Administrácya Roku 1720. ná te Dobrá wypádłá, o ktora sam Páweł Xiążę Sanguszko ná ten czas Nadworny á potym W. W.X. Litt: Márszałek stárał się, bo w niey iest Administrátorem położony. Popiera ná koniec *Actus benevolus* tegoż Páwłá Xiążęćia Sanguszká że się z drugiemi Kollegámi swemi zgodźił zá tę Administrácya y ná śiebie otrzymał, iáko świádczy Komplanácya w Womberkowie 7. *Junij* 1721. spisana; co wszystko w Aktách publicznych wydrukowáno widźieć.

Odpowiedź Te wszystkie wyráżone w Obiekcyi *Actus* probuia uśilne stáránie y dowodza iż były dawniey tákie Osoby ktore fortunę Ostrogska obroćić w Krolewczyznę chćiały; áże nie obroćili, toć to samo dowodźi iż bydź obrocona nie może ktorey te wszystkie *Actus non praejudicant* y nátury iey Ziemskiey Práwámi ubespieczoney, zruinowáć nie wystárcza.

Y ták náprzod *Actus personalis* Instygatorá Koronnego *sinistre* informowánego, znieśiony *Actu personali* Krolá Jáná nátury Dobr Ziemskich wiádomego, zá rádą Senatorow y Ministrow dáiacego *diplomma Commissionis* do pogodzenia Xiężney Rádźiwiłowey Mátki, z Xiężną Wiśniowiecką Corką. Znieśiony *actu personali* Xiążęćiá Rádźiwiłá y Xćiá Wiśniowieckiego Hetmánow, tudźiesz Senatorow y Urzędnikow ktorzy się ná tey konwencyi podpisali.

Mánifest Ziemi Dobrzyńskiey przećiwko Kommissyi

ná Konwokácyi po śmierći Krolá Micháłá do Dobr Zamoyskich náznáczoney *favore* Koniecpolskiego uczyniony, zniesiony Seymem *Electionis* Krolá łáná gdźie też Kommissya y robotę iey ápprobowano. (*b*)

O ádministrácyą: gdyby się przećiwko Prawom o náturze Dobr Ziemskich stárał Xiążę Márszáłek, byłoby *vitium* w stáraniu ále *non in jure Terrestri* tych Dobr; lecz że się nie stárał bo znał swoie y Syná swego Práwo ktore wyráźił w cytowánych wyżey Intromissyách, dla tego iák tylko się o tey ádministrácyi y o Kommissy dowiedźiał *de invaliditate* ich iáko *ad malam informationem ex actis metrices* wydánych zániosł solenny Mánifest. (*c*)

Ze záś tá ádministrácya wydána, nie iest rzecz nowa, bo *sinistra delatio* częstokroć tákie Dobrom Dźiedźicznym á częśćiey ieszcze Possessorom Dobr Krolewskich (supponuiac że iuż nie żyia,) przećiwne wynośi Instrumentá; co że się y dawniey tráfiáło, świadczy Konstytucya 1647. Fol: 19. ktora wyprászáiacych Przywileie ná Dobrá Dźiedziczne zá Krolewskie, karáć tyśiacem grzywien kazáłá. Swiádkiem sa tego Trybunały, tákie Sprawy, tudźiesz Assessorye *cognitionem* Przywileiow sadzace.

Ze záś Xiążę Márszáłek wchodźił w Konwencya; spráwiłá to *causa facti*, bo przećiwko tey Kommissyi zbroyna ręka bronił Dźiedźictwá swego, y dla tego tá

Konwencya

(*b*) 1674. Fol: 13. tit: Ordynácya Zamoyska.
(*c*) 1721. die 20. Januarii w Grodźie Krzemienieckim.

Konwencya obliguie go *ad deprecationem Majestatis*; toć podobno nię zá to że się (*ut asseritur*) o administrácya stárał.

Takowe záś przykłády otrzymywánia Przywileiow álbo Administrácyi ná Dźiedźiczne Dobrá, iáko Práwu przećiwne, ták iść *in sequelam* nie powinny, y Práwá kássowáć nie mogą; *alias* iużby nie było do tych czas żadnego Boskiego y ludźkiego Práwá, ktoregoby nie zniesły tym Práwom przećiwne defektow ludzkich przykłády. Że to záś ieſt przećiwko wyráźnym Práwom ktore nam właśni Pánowie náśi *in Pactis Conventis* dotrzymáć poprzyśięgáią dla tego też same.

2*dò* Práwá Koronne bronią Dobr Oſtrogskich Ziemskiego Práwá y *à jure Regio* zásłaniáią. Nayprzod Státut Káźimerzowski 1454. Fol: 92. ták co do słowá piszący. *Imprimis igitur pollicemur verbo nostro Regio omnes Regni Nostri Incolas in juribus quibusvis ipsis à Prædecessoribus Nostris datis integraliter conservare, nulliq́ bona recipi mandabimus, aut captivari faciemus, nisi prius fuerit jure victus.*

Broni potym pierwszy ieszcze Przywiley Włádysłáwá Jágiełły w Státućie ták *de tenore* będący. *Promittimus quod ex nunc & de cætero nunquam alicujus Subditi Regni Nostri cujuscunq́ dignitatis, eminentiæ, status aut gradus fuerit, bona hæreditaria accipiemus, confiscabimus, recipi & confiscari faciemus, nec sede eis per Nos, vel Officiales Nostros, vel alios, quoscunq́ homines intromittemus;*

 vel intro-

vel intromitti faciemus pro quibuscunq; excessibus aut culpis, nisi prius super hoc præcedat Iudicium Nostrum quos ad hoc deputaverimus cum Nostris prælatis Baronibus matura cognitio & sententia sequatur. Ieżeli tedy w ten czás gdźie Osoby w Polszcze *cuiuscunq; dignitatis eminentiæ status aut gradus fuerint* zwáli się wszyscy w kupie *Subditi Regni Nostri* przećięż w Ich Dobrá *nec se, per Nos vel Officiales Nostros vel alios quoscunq; homines intromittemus vel intromitti faciemus.* Iákże tym bárdźiey teraz bydźby to mogło? gdźie Senatorowie y Ministrowie już nie *Subditi* ále Wierne Rády. Ten y tákich wiele innych Przywileiow utwierdźił Alexánder Krol Polski, ná Seymie Rádomskim w Roku 1505. y po utwierdzeniu te przydał bespieczeństwo *quod si aliquid contra libertates Privilegia immunitates & jura præfata Regni fecerimus, illud totum cassum, irritum, inane, nullumq; esse volumus ac decernimus, ipso facto: atq; irritamus & cassamus tenore præsentium mediante*(d) co służy administrácyi 1720.

Támuie ieszcze *Ius Maiestaticum* od Dobr Ziemskich Konstytucya Anni 1576. Fol: 256. w Páktách Konwentách przez Stefaná Bathorego poprzyśiężona. *Także obiecuiemy iż wykłádow nie przypuśćiemy áni wywodow żadnych z Práwá obcego, áni dáwiny z Przodkow Náßych Dobr Práwem Dźiedźicznym nádánych áby miáły bydź zá lennæ poczytáne, tylko ná ktorych by słowo miánowićie: że są nádáne Iure fœudali.* Przez ktorą Konstytucyą wszelkie wykłády to iest *interpretationes Fœudorum* á zá tymi intepretacy-

(d) In Státuto Regni Fol: 94.

terpretácyámi pretext pociągnienia Dobr Ziemskich *ad dispositionem Regiam* zábroniony. Lubo ieszcze nád to Dobrá Woiewodztwá Wołyńskiego y Bráctáwskiego gdźie Ostrogska fortuná, exekucyi Státutu o pokazániu Praw nie podlegáią; y choćby támeczni Obywátele *Iure Fœudi* Dobrá sobie nádáne mieli, zá wieczne Dźiedźictwo im przyznano przez Przywiley przywrocenia Ziemi Wołyńskiey do Krolestwá Polskiego (*e*).

Opponuie się dáley przy bespieczeństwie Dobr Ziemskich Konstytucya 1631. Fol: 3. o Dobrách Ziemskich Dźiedźicznych ostrzegáiac áby *Dobrá Dźiedźiczne iedno przez te Osoby dostawáne były ktore żadney w Personách swoich preeminencyi nie zdáiagdiac Iuri Terrestri mere podlegáia, y per omnia gaudent æqualitate & paritate Iuris & pœnæ.* A záś Rzeczpospolita naywyższa ma præeminencya juri Terrestri nie podlega ále go stánowi, y Práwámi broni, *æqualitate non gaudet* tylko z innemi potencyámi, tym bárdźiey *non subest paritati & pœnæ* á zátym samá sobie do Dobr Dźiedźicznych Ostrogskich nie zostáwiłá drogi.

Lubo záś táż samá Konstytucya ostrzegłá dla Rzeczypospolitey Práwo do Dobr Ziemskich *per ius caducum*, ále te *Ius caducum* determinowáłá wyższa Konstytucya 1588. *Fol:* 458 *iż káduk bydź niemoże dokad się iedno może wywieść Ius Successionis Legitimæ usq́ ad Octavum gradum inclusivè* Tu záś Siostrá rodzona Theofilá wźiełá Sukcessya

(*e*) 1569. Fol: 157. punct: 5.

cessya po Rodzonym Bráćie Alexándrze Zasłáwskim Dáie ieszcze y druga Konstytucya Prawo do Dobr Ziemskich Rzeczypospolitey ále tylko *ex crimine perduellionis* ktorego w tey okoliczności nikt nie popelnił.

3tio Przy tych záś y ták wyráżnych práwách we wszystkich Páktách Konwentách ponowionych, opponuie się: *Authoritas* Rzeczypospolitey, ktorey żeby praw swoich y co do niey z tych praw należy nie miáłá wiedźieć, żádáć nie podobna. Owszem nie tylko swoiey ále káżdego swoich Synow przestrzega krzywdy. Y ták co do tey okoliczności widźieć to iáwnie można:

W iednym álbowiem czáśie te dwie Ordynácye Zamoyska y Ostrogska po zeszłych prosta linią od Fundátorow idacych Męszczyznách w zamięszániu były. Zamoyską Stánisław Koniecpolski Siostrę rodzona ostátniego Ordynatá máiacy Práwem náturálney Sukcessyi záiechał. Ostrogska: Xiężna Kátárzyná Rádźiwiłowa Práwem dożywoćia ogárnęłá. Rzeczpospolita wiedząc z Práwá Ordynácyi Zamoyskiey iż był wyznáczonym przez swoia linia Sukcessorem Marćin Zamoyski, krzywdy ordynowánemu Práwu nátury iego y samey Ordynácyi przez śiebie ápprobowáney czynić nie dopuśćiłá, y ná Konwokácyi 1674. Komissarzow do odebránia Dobr dla Zamoyskiego wyznáczyłá, krora Komissya tegoż Roku ná Elekcyi Krol Ian z Stanami potwierdźił, y nie dopuśćił tych Dobr do náturálney Koniecpolskie-

mu Suk-

mu Sukcessyi, ále w nich Zamoyskiego iáko ordynowánego Sukcessorá utwierdźił. Podczás tego samego Seymu ktory się skończył 14. Czerwcá Tenże sam Nayiáśnieyszy Ian Trzeći: widząc że Dobrá Ostrogskie iuż żadnego wyznączonego Sukcessorá nie máią, wyznáczył Kommissarzow *ex Senatu & Equestri Ordine* ktorzy podczás agituiącego się Seymu Kátarzynę Xiężną Rádźiwiłową Mátkę, z Teofilą Xiężną Wiśniowiecką Corką kombinowáli; część Dobr Ostrogskich pod dożywoćie Mátce, resztę w Dźiedźictwo náturálney Sukcessorce Corce; oddáli y tę że zá Kommissyą Krolewską ułożoną kombinácyą, ná dwá dni przed skończeniem Seymu, bo dniá 12. Czerwcá podpisali, strony w Grodźie roborowáli, y do Metryki *per Oblatam* podáli. Czy mogłoby to bydź gdyby Rzeczpospolita Práwo iákiekolwiek do tych Dobr więcey niż do wszystkich Dźiedźicznych miáłá, áby *in tribus ordinibus* zebrana, *in plená activitate* będąca, Práwo náturálney Sukcessyi dla Teofili przyznawáć, á sobie ták znáczne Dobrá odbieráć przez Senatorow, Urzędnikow Koronnych y Litewskich, y *ex Equestri Ordine* deputowánych pozwoliłá? álbo żeby; ták strony; to iest Xiążętá Wiśniowiecki y Rádźiwił Zon swoich Opiekunowie dystyngwowáni y nie notowáni w Oyczyznie ludźie, iáko y podpisani z niemi Medyátorowie czynić ták wielką krzywdę Rzeczypospolitey chćieli y dobrá iey obracáć w Dźiedźiczne Szláchcckie ważyli się? W tychże samych czásach táż

Rzeczpo-

Rzeczpospolita ták dla nie zupełnie ieszcze skończonego z Moskwą pokoiu, iáko dla záczętey wielkiey y w długi czás záćiagnioney z Turczynem Woyny w nagłey potrzebie ná zapłátę Woysku (ktorego śiedemdźieśiat tyś ęcy żywiłá) ná káżdym Seymie znáczne aukcyonuiac podatki, y ná káżda Osobę dwoiste w kładáiac pogłowne, nietylko się do Dobr Ostrogskich y prowentow ich iáko swoich nie bráłá, ále náwet z rácyi skończonego iuż y upádłego Ordynáckiego Prawá o 600. ludźiách nie wspomniáłá; bespieczeństwo ich dla siebie funduiac ná niezawodniey Sukcessorow á swoich Synow miłośći.

4tò Opponuie się temu Dobr od Sukcessorow oddaleniu samá práwá Majoratow náturá; dowodząc że żaden Majorat (práwnie uczyniony y żadnym defektom niepodległy) kiedy z ostátnim Sukcessorem umiera, Dobr od náturálnych Sukcessorow oddaláć nie może. Bo náturá Majoratu álbo Ordynácyi (dosyc wyexplikowána) iest tylko przez wyznáczony Sukcessorow porządek zátámowánie rownośći Sukcessyi, áby zrownośćia Krwi wpływáć nie mogłá w młodszych Bráći táż rowność Sukcessyi, aktuálne záś do tego támy, sa wszyscy wyznáczeni w tey dyspozycyi nástępcy, ktorych iák nie stánie, nie ma coby támowáło dawny kurs Sukcessyi zá krwia, y dla tego idźie záraz náturálnym trybem iákim záwsze chodźiłá nim iey te ta-my przy samym wybiegu źrżodła (to iest Fundatorze

Ordyna-

Ordynacyi) postawione były. Na obiaśnienie tego też Prawo Majoratu przywodźi podobieństwo *ex fœudo Masculino* (iakie y u nas dawali Monarchowie na Familie poki miecza stanie) te tedy *fœudum* wyszedłszy *ex fonte Iuris Majestatici & distributivæ gratiæ*; służyło Męszczyznom Fámilij; ieżeli iesżcze *fœdum individuum?* służyło samym stárszym Osobom. Ieżeli zás *dividuum?* dźielili się nim Bráćia y ich Potomkowie, y poty nie mogł go Krol dáć drugiemu, poki przeszkadzáli temu rodzący się Męszczyzni; iák prędko záś nie stáło Męszczyzn, *Ius fœudi* upádáło, dobra iák wyszły *Regalia* ták się wracáły, y iáko *ex Iure Regio & distributiva gratiá* wypływáły, ták do tegoż Práwá y Láski názad przychodźili. Iáko tedy naydłuższa *Iure fœudi* Dobr Krolewskich przez Stan Szláchecki possessya, áni nátury Dobr Krolewskich w Dźiedźiczne odmienić, áni Práwá Krolowi zepsuć mogłá; ták tym bárdźiey Dobrá Dźiedźiczne Szláchecki *ex vi* Práwá *Majoratûs* przez Szláchtę Męszczyn iáko Dźiedźiczne trzymáne, odmienić nátury nie mogły dla tego, że nie stáło Męszczyzn; y iáko wźięte z Práwá náturálney Sukcessyi temuż Práwu przywrocone bydź powinny.

Táż samá iesżcze náturá Májoratu wzagránicznych Páństwách w opisanych sobie regułách kilkáwiekow trwáiąca, y do nas z zagránicy przenieśiona, przywodźi zá sobą wszystkich Narodow świádectwá: iż w żadnym Kráiu rzecz dotad niepráktykowána, áby Do-

brá *ex Iure Maioratus* śmierćia ordynowánych Sukcessorow odbieráne bydź miáły. Aże o rzeczách powszechnie się dźieiacych nikt nie pisze Historyi, dla tego ieden przykład w tey mierze (dla wielkich okoliczności swoich) w historya w pisany stawia o Ordynácyi Iana Wilchelma Xiążęćia *Cliviæ Liviæ & montium* od Ferdynándá pierwszego, Máxymiliáná drugiego, y Rudolfá drugiego, ápprobowáncy: gdźie po śmierći tego Xiążęćia y bezpotomnym dwoch Synow iego zeyśćiu, między Wnuka Elektorowa Brándeburska od naystárszey Siostry idaca y *Iure Maioratus* tych Dobr pretenduiaca, y drugiemi Wilchelmá Corkámi á Elektorowey Ciotkámi *Ius naturæ* pretenduiacemi, wszczęta o Sukcessya kwestya zwabiła mocnego konkurrentá z Xiążąt Imperii ktoremu ~~Leopold~~ Ferdynand Drugi Cesarz to Xięstwo po zmárłych Synách *tanquam Iure caduco ad Ius Maiestaticum* spádłe, konserowáć obiecał, y do decyzyi spráwy Woyskiem te Dobrá sekwestrowáć kazał. Iák się tey sekwestrácyi opponowano? y iák wielka z tad lat kilkádźieśiat trwáiaca urosłá Woyná? iák się do niey postronne mieszáły potencye? iák te záwsze przez swoich Kommissarżow *favore* Práwá nátury decydowáły spráwę? czytáć o tym można; przećięż iako przez cáły trakt, ták y do końcá Práwo nátury *triũphavit*; y te Xięstwá *Iure naturalis divisionis* podźielone dotad w ręku Dźiedźicow zostáia, (f) Przywodźi iesżeze powszechne y naypierwsze u Rzymian *Duodecem Tabularum*

Práwo

(f) Samuel Puffendorf de rebus gestis Friderici Magni lib: 4to.

Práwo á po nim pártykulárnieysze względem Sukcessyi ustáwy, y Iustyniáná decyzya *si nemo suus Hæres vel eorum quos inter suos Hæredes præter vel constitutiones vocant existat, qui successionem quoquo modo amplectatur, tunc ex lege duodecem tabularum ad agnatum pertinet hæreditas.* (g) U nas *leges tabularum* powszechna náturálna sukcessya według ktorey Corki dźiedźiczą gdźie Synow nie má; y tę sukcessyą naypierwśi náśi wprowádźili Monárchowie: dźieląc Ziemie (teraz Woiewodztwámi zwáne) między Synow swoich (co dopiero przez Ludwiká Krolá práwem zábroniono) (*h*) á zátym kiedy *nemo est suus hæres quos inter suos Constitutio* Xiażęćia Ostrogskiego *vocavit* więc *ex lege Tabularum* (iákie są u nas) *ad agnatam* to iest do Siostry Alexandrá Zasławskiego *pertinet hæreditas.*

5to Zá práwem nátury Majoraju broniącym Dobr Ziemskich, stáią trzy trwáiące w Sukcessorách wyznáczonych Ordynácye. Zástáwuią się wielkiemi Fundatorow swoich y ich Potomkow zasługámi. Explikuią Konstytucye pozwolenia y ápprobácyi swoich: że nie zá excess y ná karę, ále w nadgrodę zasług są pozwolone; á zá tym bronią przykłádow dla śiebie áby *in casum* kiedyżkolwiek zeszłey wyznáczonych Sukcessorow linii, od Krwi Ich ktora w Sukcessorách náturálnych zostánie *ad fiscum* obracáne nie były.

Osobliwie záś pozwolenie ná Májorat Ostrogskie-

(*g*) Justinianus de legimititate successiones.

(*h*) 1375. Fol: 13. tit: Rex non alienet Terras Regni Poloniæ.

go broniac náturálney Sukcessyi Práwá, dáie świádectwo: że ten Májorat nie według pozwolenia stánowiony, Práwem nieápprobowány, owszem ták wiele rázy Práwu y náturze Májoratow przećiwny, w żadnym czáśie wagi Májoratu nie miał, á zátym nie miał mocy y przez naykrotszy czás támowáć rownośći náturálney Sukcessyi.

610. Odzywa się ná koniec Synow preferuiace wyżey cytowáne Prawo Boskie *Homo cum mortuus fuerit absq̃ Filio ad Filiam eius transibit hæreditas.* Xiażę Włádysław Zasłáwski iakby *absq̃ Filio*, bo y Syn iego w młodym wieku umárł, á zátym spráwiedliwie *ad Filiam Eius* do Teofili Lubomirski *transivit hæreditas*.

Kwestya Trzećia.

JEżeli Fortecá Dubińska należy *ad immediatum jus* Rzeczypospolitey?

Odpowiedz. Z tey tylko miáry iák wszystkie dźiedźiczne Dobrá że są w gránicách Rzeczypospolitey, y Fortecá Dubnińska może się zwáć Forteca Rzeczypospolitey; ále do niey *jus immediatum* ták iák do Kámienieckiey Białocerkieskiey, y innych w Krolewczyznách Fortec Rzeczpospolita nie ma.

Objekcya Jeżeli z tych wszystkich broniacych nátury Dobr Ziemskich dowodow Dobrá Ostrogskie *ad immediatum dominium* Rzeczypospolitey nie należą, toć przynaymniey Fortecá iáko po tyle rázy od Rzeczypospolitey zázywána, iey własna bydź powinná. *Od-*

Odpowiedź. Z tych wszystkich dowodow z ktorych nie ma Rzeczpospolita *jus immediati dominii* do Dobr Ostrogskich że sa Ziemskie dźiedźiczne, Szláocheckie, z tych sámych nie ma *ius immediati dominii* do Fortecy, bo iest dźiedźiczna Szláchecka, y ná dźiedźicznym gruncie zá własne pieniadze á nie z skárbu Rzeczypospolitey murowána. Tego záś (co káżdy wie) remonstrowáć nie trzebá, iż woyny Kozáckie Tátárskie y Tureckie á naywięcey niespodźiáne Tátárow inkursye, przymuszáły Szláchtę w exponowánych tym naiázdom Woiewodztwách do fortyfikowánia Domow swoich według możnośći káżdego, áby w nich bespieczniey záśypiać mogli; dla tego Fortece Szláocheckie sa domy Szláocheckie; ták wiele záś ná dom y mieszkánie (iák kosztuia Fortece) ktoby chćiał dla tego łożyć? áby czás woyny w niebeśpieczeństwie przebywszy, w pokoiu domu własnego nie miał, ále w dependuiacym od cudzey dyspozycyi y rzadow mięszkał, y nie tych miał w domu ludźi ktorzyby w posłuszeństwie iego byli, ále raczey tych: ktorzyby posłuszeństwá od Gospodarzá pretendowáć mogli. Y dlatego Rzeczpospolita ná gruncie Szláocheckim nic sobie nigdy nie uzurpowáłá zá swoie máiac własne pográniczne y inne Fortece ktore nie raz wyráźiwszy, wyraża y w Konstytucyi 1669. *Fol.* 1., *tit. Opátrzenie Fortec Ukráinnych* y wylicza *Kámieniec Podolski, Bár, Białocerkiew, Lwow, potym Krákow y Lubownia.* Lubo záś ná koronácyi Krolá IANA Roku 1676

Fol: 24.

Fol: 42 zálecáiąc *curam* Hetmánom pogránicznych Fortec nie ſpecyfikowáłá ich, ile że Kámieniec z Podolem był wręku Tureckich; ále záraz w oświadczeniu oſobliwſzey pámięći ná Fortecę Stánisłáwową y Brzezan, ktore w ten czás naywięcey pográniczne od Podola były, iáko dźiedźiczne ſeparowáłá ie *à cura*, bo máiących ſtáránia około tych Fortec dołożyłá: *iż te propriis impenſis W. Woiewody Kijowſkiego y Urodzonego Chorążego Koronnego wyſtáwione y præſidio z ſzkátuły właſney konſerwowáne dotąd od zguby oſtátniey krále támte Pokuckie zátrzymáły.* Ktorey prekáucyi doyzrzeli pod ówczas tych Fortec y dźiedźice ile że Mikołay Sieniáwski Chorąży Koronny dźiedźic Fortecy Brzeżáńskiey był ná tym Seymie Márſzałkiem Kołá Poſelskiego.

Lubo záś pod czás woyny záżywáłá Rzeczpoſpolita Szláchecki[ch] fortec, ále z wielkim záwſze ná Ziemskie práwá względem. Y ták kiedy było trzebá záżyć Fortecy Tykocinskiey w Dobrách dźiedźicznych bedącey, záraz w Konſtytucyi 1703. *Fol:* 17 *tit. Wárunek immunitatis Dobr Ziemſkich Fortecy Tykoćiná ták nápiſáłá.*

Præſidium Rzeczypoſpolitey I. W. Káſztelánowi Krákowſkiemu Hetmánowi W. K. pro hac ſola vice ex ratione belli do tey Fortecy wprowádźić nie deroguiąc in poſterū immunitati terreſtri tychże Dobr pozwalamy.

Kiedy znowu trzebá było z konfederowáney Rzeczypoſpolitey tey ſámey Fortecy Dubnieńskiey nię

wprzod

wprzod iey użyłá áż pozwolił pod támten czás Dźiedźic Dubná, ktoremu przez Dyploma Márszałká swoiego Konfederáckiego (nie mogac ná ten czas pisáć Konstytucyi) tákie ubespieczenie dáłá:

Stanisław ná Leduchowie Leduchowski Podkomorzy Krzemienicki Márszałek Generálny zkonfederowáney Rzeczypospolitey. Ponieważ IMć Pan Alexánder Dominik Lubomirski Stárostá Sandomirski ná potrzebę walna zkonfederowáney Rzeczypospolitey pozwolił Fortecy swoiey Dubná názwáney dla lokácyi nászego Gárnizonu, przez co nie tylko nam wielka przysługę wyświádczył, ále y do należytey wdźięczności nas poćiagnał, dla tego chcac mu ia iáko naylepiey wyráźić, przyrzekamy: naprzod że zaraz po skończoney woiennney potrzebie też Fortecę ewákuowáć y Gárnizon nász z niey wyprowádźić powinniśmy y iemu samemu według tego Inwentarzá iáko teraz iest oddáć zupełnie y w osobliwszym respekcie nászym mieć Dobrá iego, ktore przez tę lokácya mogły ponośić iáka szkodę. Ná co dla lepszey wiáry przy Pieczęći wielkiey ten skrypt iáko Dyploma podpisuię Dan w Lubomlu & 5ta Februarii 1716. A.

Ieszcze zá tę uczynność Lubomirskiemu przyłaczona libertácya ná Dobrá iáko świádczy list *sub die 6ta Februarij* 1716. z Lubomla od tegoż Márszałká Generálnego do tegoż Lubomirskiego Stárosty Sandomirskiego pisány w te słowá:

Ná affektácya W. Mć P. posyłam assekurácya ná Fortecę

Dubno

Dubno ktorey powiernictwo trzymamy y oddamy z podźiękowániem y należyta zá ten dobry affekt W. Mć. Pánu wdźięcznośćia. Nadgrody pratunc nie możemy doskonálßey obmyślić nád libertácya, ktora tákże posyłam W. Mć. Pánu bo dura necessitas belli frangit legem y támnie ochotę ktora w káżdey okázyi świadczyć nie przestánę iako W. M Páná.

Ze ſię záś tráfiło podczás inkurſyi, Szweckiey iż uprzedzáiac Nieprzyiaćielá, *ex consilio* Seſſyi Rożánſkiey dysarmowáno Fortecę Láchowiecka IMć Páná Ierzego Sapiechy (ná tenczas máłoletniego) dźiedźiczna y nie wźiąwſzy ná to od Opiekunow pozwolenia dyſponowáli o niey *nomine publico*, záraz ten przykład umorzyłá Rzeczpoſpolita przez Konſtytucyą 1703. *fol.* 32 *tit. Assekurácya Fortecy Lachowieckiey* w te słowá:

Ktore to Dobrá Lachowieckie abhinc immunitatate Dobr Ziemſkich iáko antea zoſtáwáły gaudere máia in perpetuum, & ab onere militari máia bydź wolne.

Wſzákże gdyby Fortece Szláchecḱie były Rzeczypoſpolitey? toby muśiáłá bydź y Forteca Zamoyska, á zátym nie byłaby potrzebna Rzeczpoſpolita áby MARCIN ZAMOYSKI ofiárował iey konſerwácya tey Fortecy ná káżda expedycya woienna, á przećięż przyięłá tę deklárácya (*i*) Aniby w tymże Roku piſałá táż Rzeczpoſpolita że tá Forteca: ſa Dobrá Ordinácḱie dźidźiczne Zamoyskiego, iáko nápiſáłá w tych słowách:

Cujus vigore (Commißionis) nie ktore Dobrá do niey (Ordynácyi) *należace przez Kommiſarzow z Konwokácyi naznáczoney*

(*i*) 1674 Fol: 11 in Confederatione Generali.

náznáczonych iuż odebráne & Haredi Ordinato oprocz Fortecy Zamoyſkiey oddáne ſą: deklárujemy iż y Forteca pomieniona iáko Bona Ordinationis principalia ze wßyſtka ármatą &c. oddána bydź ma. (k)

Z tych wſzyſtkich włáſnych Rzeczypoſpolitey wyráżenia rzecz widoczna: że Rzeczpoſpolita w wielkiey máiąc pilnośći práwá ſwoie ktoremi *immunitatem* Dobr Szláchecktich oſtrzegłá, nic ſobie uzurpowáć ná grunćie Szláchecktim niechce, áni Fortec przywłáſzcza; pewna będąc z dawnego doświádczenia, że (broń Boże potrzeby) káżdyby nie tylko ſwoię Fortecę ále y śiebie ſámego ná rátunek Oyczyzny (á przez to y ná ſwoy włáſny rátunek) ofiárował.

Kweſtya Czwarta.

JEżeli Xiążę Sánguſzko Márſzałek N. Litt: mogł ważnie czynić donácyę ná Dobrá Oſtrogskie nie czekáiąc rezolucyi receſſu Seymowego? oraz ieżeli, y iák wielki grzech, y przećiwko ktoremu práwu popełnił.

Odpowiedz Iáko káżdy ſwoią włáſnośćią ma moc dyſponowáć, ták kiedy práwem pozwolone czyni dyſpozycye nie grzeſzy, á zátym áni Xiążę Sanguſzko zgrzeſzył ile że według formy Státutu pozeznawał donácye.

Obiekcya Iákże nie zgrzeſzył Xiążę Márſzałek: kiedy práwo wyráźnie piſze, *áby wedle tey Ordynacyi te Dobrá vel in toto vel in parte prout ordinaverit nie mogły bydź per*

M *Haredes*

(k) 1674 Fol. 13. ná Elekcyi Królá Janá.

Hæredes etiam de lumbis ejus & Successores ejus alienowáne. A on przećiwko temu práwu poczynił donácye, toć to grzech iáwny y *abusus* práwá poćiagáiacy *abiudicationem* od Dobr, iák chce mieć Ordynácya.

Odpowiedz dla tego sámego że y práwo, y Ordynácya wyráźnie piszą; Xiążę Marszałek nie zgrzeszył. Bo gdy by w tym mieyscu przwolić náto iż tá Ordynácya Ostrogska y według pozwolenia stánowiona, y approbowána, á zátym pozwolić: że służy práwo dobrom iey iż alienowáne bydź nie mogą; to te práwo wcále Xiażęćiá Márszałká *non ligat* áni się śćiagáć do niego może; co świádczą wyráźne Ordynácyi słowá: *Ut autem hæc Ordinatio &c. perpetuum robur obtineat hoc onus Illustris & Magnificus recognoscens in Personam & post in reliquos omnes ordine suprascripto & modo ac gradu in bona morte derelinquenda succedentes temporibus perpetuis imponit quod nunquam licebit omnibus universis & singulis ex hac vel illa familia & stirpe Successoribus ac bonorum Ordinationi præsenti subiectorum constitutis & ordinatis hæredibus Dominis & Possessoribus ea bona nec in toto nec in parte &c. alienare donare & resignare &c.*

Z tego tedy Ordynácyi punktu káżdy iáwnie widźieć może, że Xiążę Ostrogski ordynowáwszy dwie Xiążąt Zasławskich y Xiążąt Rádźiwiłow do sukcessyi linie, pisał práwo ná tychże ordynowánych dźiedźicow, ále nie ná náturálnych Sukcessorow, y w niższym punkćie ná tychże ordynowánych dźiedźicow táki *amißionis hæreditatis* nápisał rygor.

Alioquin

Alioquin secus facere præsumens ab omni beneficio & prærogativa ac beneficio adoptationis & substitutionis Hæredis Ordinationis præsentium vigore iure cadet.

Xiażę Márszałek *ex Fœmella* idący áni mogł bydź tych Dobr ordynowánym Dźiedźicem áni był, ále po upádłym od śmierći Alexándrá Zasławskiego Ordynáckim práwie wźiał te Dobrá: nie *beneficio adoptionis & substitutionis hæredis*, ále *beneficio juris naturæ* Syn po Mátce, á zátym *non ligabat* go Ordynackie práwo, ále *favebat* mu *jus naturæ*, ktore wolney swoia włáłnośćia nie broni dyspozycyi. A zátym że Xiażę Márszałek poczynił ná te Dobrá donácye *obstante lege Ordinationis* ktore Dobr przedáwáć nie kazáło, ták wielki grzech popełnił, iák popełnia Szláchćic wyiezdzaiacy zá gránice *obstante lege Senatoria* ktore Senatorom wyiezdzáć zá gránice zábrania.

Objekcya Daymy to że iáko nie Ordynat á zátym nie obligowány do posłuszeństwá Ordynáckiemu práwu nie zgrzeszył przećiwko Konstytucyi y Ordynácyi wyżey cytowánym, zgrzeszył iednák przećiwko práwu, to iest: przećiwko recessowi Seymowemu *Anni* 1677, że poczynił te donacye.

Odpowiedź Zeby kto mogł niezawodnie powiedźieć o czyiey ákcyi że iest formálnym y prawdźiwym przećiwko práwu grzechem, trzebá pierwey pokazáć decyzya práwá: że te lub inne práwo decydowáło, áby tey ákcyi nie robić; álbowiem gdźie zakazu práwá nie

máſz, tám przeſtępſtwá zakázu bydź nie może. To záś rzecz widoczna że, reces Seymowy dlatego ſame-go że ieſt receſs y odłożenie decyzyi, nie ieſt decyzya; y żadnym zakazem nie zágradza drogi do czynienia do-nácyi: á zátym przeſtapić tego nie podobna co drogi nie zalega. Ani też ten receſs *favore* Rzeczypoſpolitey náſtapił; ktora gdyby miáłá do tych Dobr práwo, nieczy-niłáby ſamá ſobie dobrowolnie ſzkody, y ták znáczne dobrá mogac mieć pod támten czás záraz, w recesby dla tego nie puſzczáłá, żeby ich áż dopiero zá lat kilká odbierác mogłá. Jákoż że nie *favore* Rzeczypoſpoli-tey ten receſs: znáć to po náſtępuiacych od czáſu re-ceſsu doſzłych 19 Seymách, gdźie máiąc wyráżne prá-wo áby Seym od receſsu záczynáć, przećięż o żadney ſwoiey do tych Dobr nie wſpomniáłá pretenſyi; náwet Konſtytucya *Anni* 1717. ktora naypewniey wſzyſtkim Rzeczypoſpolitey potrzebom y práwom iey prowido-wáć mogłá, nie tylko o Dobrách Oſtrogskich, ále ná-wet y o 600. ludźiách wzmiánki nie czyni, choć cáła Rzeczypoſpolitey wykálkulowáłá obronę y aukcyono-wánia iey prywátnego zábroniłá; owſzem żkonfedero-wana Rzeczpoſpolita niżeli przyſtapiłá do tey Kon-ſtytucyi, bráłá pozwolenie od Dźiedźicá Dobr Oſtrog-skich żeby ſwoy Gárnizon w Dubnie lokowáć mogłá, żeby záś w Kámieńcu Białeycerkwi Lwowie y innych ſwoich Dobrách lokowáła, nikogo ſię oto niepytáiąc czyniłá. Toć znáć że ztego receſsu żadney ſobie nie

formowáłá

formowáłá pretensyi do Dobr Ostrogskich, iáko y praw swoich, y praw ktore Dobrom Ziemskim nadáłá záwsze pámiętna.

A nádto gdyby (choć bez fundámentu) supponowáć że Rzeczpospolita miáłá iáka do Dobr Ostrogskich pretensya, coz te donácye przeszkadzáia do rezolucyi recessu? ktory ta władza y ta powaga, y tákaż łátwośćia rezolwowáć może Rzeczpospolita po donácyách, iákby go przed donácyámi łatwiey, y ważniey rezolwowáć nie mogłá; bo nie więcey iest obligowány ieden Xiażę Márszáłek do posłuszeństwá Rrzeczypospolitey, iák ći wszyscy ktorym donácye poczynił. Ani też ći wszyscy więcey máia mocy *circa libertatẽ vetandi* iák ieden Xiażę Marszáłek y káżdy Szláchćic; Zwłaszczá że y przed nábyćiem donácyi ćiż sami opponowálibysię konfiskácyi tych Dobr broniac Práwá natury iáko Sukcessorowie do tey substáncyi.

To záś nie tylko *Ius naturæ* y Práwo Dobr Ziemskich ták wiela Práwámi y spráwiedliwośćia wspárte ále y samá *svadet* więcey niż *politica ratio*, iż iáko cáłey Rzeczypospolitey *corpus* złożone z liczby Osob Synow Koronnych, ták większa liczbá Synow, większa część *totius* składáiaca bliżey iest *ad totum* niżeli Syn ieden; á zatym *convenientiùs* iest Rzeczypospolitey że większa liczbá iey Synow ukontentowána Dźiedźictwem tych Dobr będźię, niż gdyby ieden Dźiedźic był kontent.

Obiekcya

Obiekcya Kiedy Rzeczpospolita zostáwiłá sobie do decyzyi, toć tym samym zábroniłá Xiążęciu Márszáłkowi dyspenowáć tą fortuną iáko Dziedzicznemi Dobrámi, pokiby ná to nie dáłá rezolucyi.

Odpowiedź ná ten árgument iuż są dwie wyżey odpowiedźi. *Pierwsza* pod Kwestyą o ápprobaćie Ordynácyi, gdźie tám iest: że w reprezentácyi zdánia ludzkiego formowáná illácya, Práwem bydź nie może *Druga* Odpowiedź iest *immediate* w tey sámey Kwestyi że donácye do rezolucyi recessu nie są przeszkodą. Ieżeli záś w tey okoliczności, grzech iáki upátrzyć trzebá? to go wyżey szukáć niż w Xiążęciu Márszáłku należy, ále záraz w Teofili ná ten czás Xiężnie Wiśniowieckiey á potym Lubomirskiey; bo tá by byłá wszystkiemu winna że naypierwsza powszechnym náturálney sukcessyi Práwem iáko Siostrá po Rodzonym Bráćie te Dobrá wźięłá, y podáłá tymże Práwem Synowi, Syn Siostrze, á Siostrá znowu Synowi Xiążęciu Márszáłkowi. Ale ieżeli się Theofilá złoży decyzyą Królá, decyzyą Osob Senatu y *Equestris Ordinis* w oczách cáłey Rzeczypospolitey podczás Seymu záwártą, że ći nie czyniąc krzywdy naturálnemu Práwu oddáli iey te Dobrá; Rrzeczpospolita nigdy ich nie odbieráłá áni chćiáłá kiedyżkolwiek odbieráć, á zátym ieżeli Theofilá niewinna się bydź pokaże iż pierwsza wźiąwszy te Dobrá podáłá Sukcessorom Práwem nátury? coż będźie winien Xiążę Marszáłek zá poczynione

nione donácye, ponieważ nie ináczey tylko z Práwem nátury rázem, przyszło mu Práwo wolney temi Dobrámi dyspozycyi.

Obiekcya Czemuż ćiż sami Antecessorowie Xiażęćiá Márszáłká choć mieli náturálne Práwo á przęćięż y iedney Wśi nie álienowáli.

Odpowiedź Bo mieli Sukcessorow á ten nie ma y mieć się nie spodźiewa. A do tego: iáko nikt podobno nie winuie Xiażęćiá Márszáłká ieżeli on więcey Dobr Possessorom porozdawał niż káżdy z Antecessorow iego choć rownie iák on rozdawáć mogli, ták iż on mogąc czynić poczynił donácye, nikt go winowáć nie powinien dla tego, że iego Antecessorowie nie czynili ich choć mogli; ponieważ to wszystko od dobrey woli záwisło.

Obiekcya Cożkolwiek bądź, przećięż *inconsulta tota Republica* nie trzebá było tego czynić, ále się ley pierwey porádźić.

Odpowiedz Nayprzod; zdánia Rzeczypospolitey ktora ná Seymách nie *pluralitate votorum* ále *in plena* káżdego *activitate* decyduie, nie można sepáráwáć od zdánia Xiażęćia Márszałká y od zdánia wszystkich Donátáryuszow Iego náwet y od Przyiaćioł ich wszystkich, ponieważ ći wszyscy iáko częśći skłádáiace z drugiemi cáła Rzeczpospolita *influunt* y przez śiebie, y przez swoich Przyiaćioł w decyzye y zdánia Rzeczypospolitey; y choćby się co ná Seymie innym wszystkim zdáło, á Xiażęćiu Márszałkowi y Donato-

ryuszom

ryuſzom Iego ktorzy ſą *pars Senatûs*, y *pars Miniſterii*, y *pars Equeſtris Ordinis*, tudźieſz gdyby ſię ieſzcze toż ſámo y wſzyſtkim ich przyiaćiołom nie zdáło, nie możnaby mowić że pierwſze innych wſzyſtkich zdánie ieſt zdánie cáłey Rzeczypoſpolitey, áleby tylko można powiedźieć: iż iednym ſię ták zdáwáło, á drugim ináczey A zá tym nie można mowić że czynienie przez Xiążęćia Márſzałká y przyięćie donácyi przez Donátaryuſzow Iego ieſt *inconſulta tota Republica*, ále chybá tylko *inconſultis Civibus aliter ſentientibus*, gdyż Stan Naywyżſzy wcále temu nie przeczy (co wſzyſtko lubo nie ná Seymie áleż mieyſce ſeymowánia nie odmienia zdánia) nigdźie záś práwo nie piſze áby ieden nie mogł dyſponowáć, álbo nábywáć fortuny, poki ſię drugiego nieporádźi. Ale *dato non conceſſo* że Xiążę Sánguſzko z cáłą *idem ſentientium* pártyą to ieſt z tą cáłą częśćią Rzeczypoſpolitey mogłby gdźie záſtáć cáłą Rzeczpoſpolitą y ſzukáć iey rády, to tey rády y rezolucyi ná nią ſzukáćby ná Seymie trzebá, lecz kiedy iuż lat śiedmnaśćie minęło iák Rzeczpoſpolita rád, y rezolucyi nie dáie, toć wziąć tey rády niepodobna; Uwodząc ſię záś nádźieią rády zoſtáwić bezpotomnym zeyśćiem nie dyſponowána fortunę, byłáby podobno gorſza rádá niżeli tá *aſſeritur*, iż nie czekáiąc rády poczyniono donácye; bo ieżeli teraz gdźie wolna dyſpozycya determinowáłá *jus* káżdego y wyznáczyłá co ieſt czyie, á nie małz uſpokoienia? cożby ſię w ten czas dźiało

gdźie

gdźie káždyby z osobná pretendował: iż álbo więcey, álbo wszystko lego.

Resztę tey Kwestyi (ieżeliby iefzcze iákie bydź mogły) skrupułow, doskonále rezolwowáć będa czternaśćie Klasztorow pod recessami Seymowemi *Annorum* 1726. & 1736. (*i*) oczekuiacyh *de Lege* potrzebney ná swoie fundusze approbaty, ktore (ile Dobrá máiace) ták *pleno Iure* ich záżywáią, iák ináczey po nástapionych approbatach záżywáć nie będa mogli, choć te Dobrá tylko *Iure pietatis*, *non Iure naturæ* nádáne máią; kiedy zás im kto kwestyonuie w rzadách zádáiac że Recessá iefzcze nie rezolwowáne, może bydź ápprobátá álbo dysapprobátá funduszu tego? ták odpowiádáią: że Pan BOG iáko *Supremus* wszystkich *etiam* około fortuny akcyi ludzkich *Arbiter*, ma w recessie niedośćigłych Sadow swoich záwieszona decyzya o káżdego ákcyi; ále to Boskiemu Recessowi y przyszłey Jego decyzyi bynaymniey *non præjudicat*, że kto według służącego sobie postępuie Práwá. Popra tey rezolucyi y ći wszyscy ktorzy álbo Dobrá Dźiedźiczne zá Krolewskie, álbo Krolewskie zá Dźiedźiczne trzymáia, y niemi dysponuia nie máiac iefzcze o náturze tych Dobr *in suspenso* będacey wyiáwioney Decyzyi.

Objekcya táka rzecza kiedy to sa Dobrá Ziemskie, po skończonym Práwie Májoratu do Práwá nátury powszechnego według tych wszystkich dowodow przywrocone, á zátym Xiażęćiá Sánguszká Dźiedźiczne,

N przeż

(*i*) Fol: 70. & Fol; 118.

przez niego iáko Dźiedźicá tránſákcyámi práwnemi dyſponowáne, toć Rzeczpoſpolita nie będźie miáłá mocy przy rezolucyi receſsu o tych Dobrách decydowáć? á przećięż ſobie zupełną moc decyzyi przez receſs zoſtáwiłá.

Odpowiedź Ma moc zupełną do decyzyi o tych Dobrách Rzeczpoſpolitą, ták właśnie: iák kiedy kogo o nayiepſzą według Práwá zrobioną zápozwą tránſakcyą; Sąd káżdy ſpráwiedliwy, ile Sąd: ma moc decydowánia álbo to zła álbo dobra tránſákcya, lecz ile ſpráwiedliwy, dobry y według Práwá zeznáney tránſákcyi káſſowáć nie może, owſzem uzna ią záważną y dobrą. Ze zás Rzeczpoſpolita ieſt Sędźiá rownie Naywyżſzym iák Spráwiedliwym, o tym nikt wątpić nie będzie áni ſupponowáć może áby rozſądzáiąc Spráwę między Sukkceſſorámi y Máłtą, ſobie te Dobrá przyſądzáć miáłá. máiąc z doświadczenia: że táż Rzeczpoſpolita z Dobr ſwoich Dźiedźicznych *per diſtributivam* Monárchow *gratiam* Synom ſwoim, czego Práwo nátury dáć im nie może; dáie ále nieco z Práwá nátury máią odbiera.

Omyłki Drukárskie.

Fol. 6. nieodbieráiąc mu Práwá wolney woli dyſpo-
nowánia tym co mu Práwem Májoratu przypádło
Fol. 18. łáskáwiey czytay łátwiey.
Fol: 21. Poſpolite czytay Polskę
Fol. 31. żeby tedy tákowe Práwá zupełnie były wa-
żne w lat 20. potym tenże
Fol: 14. obywá czytay obydway
Fol: 82. *ex fundo* czytay *ex fœudo*
Eodem Fol. diſtricivæ czytay *diſtributivæ.*
Eodem Fol. fœdum czytay *fœudum.*
Fol: 19. pzwolić czytay pozwolić
Fol: 99, Mátka czytay Málta
Eodem Fol: Dobrpá czytay Dobrá

251

15